Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Dziś 8 stron

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV | Łódź, sobota 19 kwietnia 1958 roku | Nr 92 (3547)

K. Woroszyłow gościem czarnego Śląska

Kilkusettysięczne tłumy i syreny kopalń i hut WITAŁY DOSTOJNEGO GOŚCIA

Wielki wiec w Katowicach

KATOWICE (PAP). — 18 bm. drugi dzień swego pobytu w Polsce przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Kliment Woroszyłow rozpoczął już o godz. 5 rano. Odbył on samotnie długi spacer po Warszawie, rozmawiając ze spotkanymi po drodze idącymi do pracy robotnikami. Nieliczni o tej porze przechodnie serdecznie pozdrawiali dostojnego gościa.

We wczesnych godzinach porannych Kliment Woroszyłow i osoby towarzyszące mu w czasie pobytu w naszym kraju udali się specjalnym pociągiem z Warszawy do Katowic.

W podróży ze strony polskiej gościom radzieckim towarzyszą: przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, minister górnictwa i energetyki inż. F. Waniołka, kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wiceminister Marian Naszkowski oraz szef protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. Jerzy Grudziński.

Na trasie do Katowic

Na całej długiej trasie jego przejazdu, na stacjach kolejowych, na mijanych wiaduktach, przy skrzyżowaniach z szosami zgromadziły się tłumy ludności. W Częstochowie, gdzie po raz pierwszy zatrzymuje się pociąg — perony zapełnione kilkutysięcznym tłumem, dworzec udekorowany jest biało-czerwonymi i czerwonymi sztandarami oraz transparentami. Biało-czerwone i czerwone sztandary, transparenty witają serdecznie radzieckich gości. Młodzież szkolna wręcza ukazującemu się w oknie K. Woroszyłowowi naręcza kwiatów. Do drzwi wagonu, w którym jadą goście radzieccy, przeciska się z tłumu starsza już kobieta, która podaje K. Woroszyłowowi list i paczuszkę. Paczka zawiera mosiężny kubek z wyrytymi na nim widokami starej Warszawy. Jak wynika z listu, kubek ten, który podarowała przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR robotnica Stradomskich Zakładów Przemysłu Bawełnianego — Teofila Gęboryś, jest jedyną pamiątką, jaka została jej z mieszkania w stolicy zburzonego w czasie powstania warszawskiego. T. Gęboryś pisze, że tę pamiątkę, bardzo jej drogą, pragnie ofiarować człowiekowi, który jest symbolem walki o wolność.

Powitanie w stolicy Śląska

Pociąg rusza z Częstochowy. Na wszystkich dalszych stacjach aż do Katowic nieprzebrane tłumy ludzi serdecznie pozdrawiają radzieckich gości. K. Woroszyłow kilkakrotnie przemawia z okna do witających go, dziękując za serdeczne przyjęcie.

O godzinie 11 pociąg specjalny zatrzymuje się na dworcu w Katowicach. Dworzec, jak całe miasto i cały Śląsk, udekorowany jest sztandarami biało-czerwonymi i czerwonymi oraz transparentami pozdrawiającymi gości i głoszącymi przyjaźń między narodem polskim i narodami Związku Radzieckiego. Klimenta Woroszyłowa i towarzyszące mu osoby witają: sekretarz Komitetu Centralnego i I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek, minister górnictwa i energetyki — inż. Franciszek Waniołka, przewodniczący Prezydium WRN — Ryszard Nieszporek oraz członkowie egzekutywy KW PZPR i Prezydium WRN.

Goście i gospodarze zajmują miejsca na trybunie zainstalowanej na placu przed dworcem. Na placu wypełnionym mieszkańcami Katowic, rozbrzmiewa pieśń „Sto lat".

Zabiera głos Edward Gierek. Wita on serdecznie gości radzieckich w sercu polskiego przemysłu, na robotniczym Śląsku. Z kolei K. Woroszyłow serdecznie pozdrawia zebrane tłumy wyrażając radość, że mógł przyjechać do Polski i do Katowic oraz dziękuje za gorące przyjęcie. Jego słowa wywołują gorące owacje na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć pokoju i solidarności wszystkich ludzi pracy.

Dwugodzinny objazd miast śląskich

K. Woroszyłow i A. Zawadzki zajmują miejsca w otwartym samochodzie. Kolumna wozów wśród nieustających owacji wolno przejeżdża wśród zebranych na ulicach Katowic tłumów kierując się w stronę Siemianowic i dalej w objazd niecki węglowej. Na całej kilkudziesięciokilometrowej trasie przejazdu wielotysięczne tłumy, transparenty, sztandary, kwiaty. Kilkaset tysięcy ludzi pracy i młodzieży Górnego Śląska wyszło na ulice miast i miasteczek, by powitać i pozdrowić drogich gości radzieckich. W Siemianowicach, Piekarach Śląskich, Bytomiu, Zabrzu, Nowym Bytomiu, Świętochłowicach, Chorzowie i Katowicach — gdzie po dwugodzinnym objeździe powraca kolumna samochodów — bramy triumfalne, orkiestry, powitalne owacje i kwiaty — całe naręcza kwiatów, które nie mieszczą się już w otwartym samochodzie. K. Woroszyłow serdecznie pozdrawia witających go hutników i górników zgromadzonych przed zakładami pracy oraz młodzież licznie zebraną na trasie. Przez cały czas przejazdu przez teren Górnego Śląska pozdrawiają przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR syreny kopalń i hut.

Samochód wiozący K. Woroszyłowa i A. Zawadzkiego kilkakrotnie przystaje. Dostojny gość ściska wyciągające się doń zewsząd ręce, dziękuje ze wzruszeniem za serdeczne przyjęcie.

O godzinie 14, wciąż wśród nieprzebranych tłumów, samochody wiozące gości zatrzymują się przed willą przy ulicy Stalmacha w Katowicach. Tutaj zamieszkają goście przez czas pobytu na Śląsku.

Wielki wiec w Katowicach

O godz. 16 z okazji wizyty K. Woroszyłowa na Śląsku odbył się w Katowicach na Placu im. Dzierżyńskiego wielki wiec. Na udekorowanym flagami Polski i ZSRR olbrzymim placu i przyległych ulicach zgromadziło się około 50 tys. osób.

Nad trybuną wzniesioną przed gmachem Woj. RN — wielki portret Włodzimierza Lenina — obok biało-czerwone i czerwone flagi. Po drugiej stronie placu — na gmachu KW PZPR olbrzymich rozmiarów transparent głosi: „Niech żyje wieczna przyjaźń narodu polskiego z narodami ZSRR".

Wiec otworzył sekretarz KC PZPR i I sekretarz KW PZPR Edward Gierek, po czym przemawiali Aleksander Zawadzki i Kliment Woroszyłow.

Wiec kończy potężna owacja na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć pokoju, na cześć dostojnego gościa.

Do opuszczającego mównicę K. Woroszyłowa i towarzyszących mu gości radzieckich podchodzą delegacje górników w strojach galowych, delegacje hutników i młodzieży, które wręczają gościom radzieckim podarki od śląskich robotników. Są to rzeźbione w węglu postacie górników, modele maszyn hutniczych, albumy pamiątkowe, ozdobne wyroby porcelanowe. K. Woroszyłow, J. Furcewa i inni goście radzieccy serdecznie rozmawiają z członkami delegacji, dziękując im za upominki.

Do K. Woroszyłowa podchodzi stary robotnik huty „Sosnowiec" Zdzisław Drobisz, który brał udział w walkach rewolucyjnych 1905 i 1917 roku. Dowiedziawszy się o tym K. Woroszyłow ze wzruszeniem ściska i całuje starego druha z czasów bojów rewolucyjnych.

Po wiecu goście radzieccy w towarzystwie osobistości polskich udają się samochodami do kopalni „Wujek", znajdującej się na przedmieściu Katowic.

Przedstawiciele załogi „Wujka" wręczyli K. Woroszyłowowi dyplom honorowego górnika tej kopalni oraz galowy mundur górniczy wraz z czapką i pióropuszem.

W godzinach wieczornych K. Woroszyłow wraz z towarzyszącymi mu osobami obecni byli na uroczystym przedstawieniu baletu Ludomira Różyckiego „Pan Twardowski" w Państwowej Operze Śląskiej. Obecne były osobistości polskie towarzyszące gościom radzieckim w czasie pobytu na Śląsku.

17 kwietnia bm. odbyło się w Radzie Państwa spotkanie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Klimenta Woroszyłowa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim, I sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułką i prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem.
Na zdjęciu od prawej — A. Zawadzki, K. Woroszyłow i W. Gomułka.
CAF — fot. Baranowski

Piąty dzień Kongresu Związków Zawodowych

Obrady komisji problemowych

WARSZAWA (PAP). — 18 bm. w piątym dniu obrad IV Krajowego Kongresu Związków Zawodowych obradowały w dalszym ciągu komisje problemowe — **statutowo-organizacyjna, mieszkaniowa, spraw bezpieczeństwa i higieny pracy, oświaty, kultury i wychowania fizycznego, samorządu robotniczego, ekonomiczna, ubezpieczeń społecznych** oraz **komisja socjalno-bytowa i ochrony zdrowia.**

W toku dyskusji wysunięto na komisjach szereg postulatów. M. in. członkowie komisji mieszkaniowej wysunęli wniosek zmierzający do zaostrzenia obowiązujących rygorów w stosunku do użytkowników mieszkań narażających gospodarkę na poważne straty. Inny wniosek zgłoszony w tej komisji zaleca, by pracownicy podejmujący budowę własnych mieszkań mogli korzystać z pomocy finansowej swoich zakładów pracy.

Na pilną potrzebę znowelizowania przepisów o odpowiedzialności materialnej zakładów pracy za nieszczęśliwe wypadki pracowników wskazywano w komisji dla spraw bezpieczeństwa i higieny pracy. Ponadto postulowano większe zainteresowanie świata nauki problematyką BHP.

W komisji oświaty, kultury i wychowania fizycznego dyskutanci opowiedzieli się **za wprowadzeniem obowiązkowego nauczania młodzieży do lat 18.** W zakresie wychowania fizycznego i sportu wysunięto wniosek wprowadzenia gimnastyki korektywnej w zakładach pracy dla tych grup robotników, u których praca zawodowa powoduje schorzenia i zmiany w organizmie.

Bardzo obszerna dyskusja rozwinęła się w komisji samorządu robotniczego. Większość dyskutantów była zgodna co do tego, że organizacje partyjne, rady robotnicze i rady zakładowe powinny zachować swą autonomię w ramach samorządu robotniczego. Zgłoszono również wnioski o wznowienie narad produkcyjnych w zakładach pracy.

Zbiorowe układy pracy powinny być zawarte jak najszybciej, a Kongres winien w swoich uchwałach ustanowić ostateczny termin ich zawarcia przez wszystkie związki branżowe — do końca roku bież. — taki wniosek zgłoszono podczas obrad komisji ekonomicznej. Wielu członków tej komisji wypowiedziało się za złagodzeniem dysproporcji w płacach poszczególnych grup pracowniczych.

Posiedzenie plenarne

WARSZAWA (PAP). — 18 bm. posiedzenie plenarne Kongresu Zw. Zaw. rozpoczęło się o godzinie 15 pod przewodnictwem Romana Polakiewicza, przewodniczącego ZG Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Przemysłu Gastronomicznego.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja, w której głos zabrało jeszcze trzech mówców. Ponadto przemówienie powitalne wygłosił przedstawiciel Koreańskich Związków Zawodowych — Bak Dok Hwa. Kongres powitał również przybyłego 18 bm. przedstawiciela egipskiej konfederacji pracy — Amina el Karmouty.

Przewodniczący obrad zgłosił wniosek zamknięcia dyskusji. Na ogólną liczbę 60 osób zapisanych do głosu, przemawiało w ciągu trzech dni 54 mówców. Wniosek przyjęto jednogłośnie, po czym w imieniu komisji statutowo-organizacyjnej projekt statutu Zrzeszenia Związków Zawodowych w Polsce referuje wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych — Wacław Łazuchiewicz. Kongres zatwierdza statut przy jednym głosie wstrzymującym się.

Po złożeniu sprawozdania przez komisję porozumiewawczą Kongres zatwierdził listę kandydatów do władz związkowych oraz wybrał komisję skrutacyjną. Na tym zakończyły się obrady plenarne piątego dnia Kongresu Związków Zawodowych.

Rząd radziecki wnosi do Rady Bezpieczeństwa

sprawę lotów samolotów USA z ładunkami jądrowymi w kierunku granic ZSRR

MOSKWA (PAP). — „Rząd ZSRR protestuje przeciwko stanowiącym groźbę dla sprawy pokoju działaniom amerykańskiego lotnictwa wojskowego i żąda, aby bezzwłocznie zaniechano wysyłania w kierunku granic Związku Radzieckiego (obszary Arktyki), bombowców wyposażonych w broń termojądrową" — oznajmił w piątek minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko. Swoje oświadczenie złożył Gromyko na konferencji prasowej w radzieckim MSZ.

Rząd radziecki — powiedział minister — wzywa rządy wszystkich innych państw, aby również wyraziły protest w tej sprawie i domagały się uwolnienia narodów od groźby związanej z prowokacyjnymi działaniami amerykańskiego lotnictwa wojskowego. Biorąc pod uwagę poważne niebezpieczeństwo, jakie loty te stwarzają dla pokoju międzynarodowego, rząd ZSRR wnosi sprawę konieczności ich zaprzestania do rozpatrzenia w Radzie Bezpieczeństwa ONZ.

Generałowie amerykańscy wyjaśniają, iż bombowce USA startują do takich lotów za każdym razem, gdy obserwatorzy wojskowych stacji ostrzegawczych spostrzegają na ekranach radarowych niewyraźne kontury jakichś obiektów, które biorą za pociski kierowane lub strategiczne rakiety balistyczne. Przy bliższym sprawdzeniu okazywało się, że były to zaburzenia elektronowe lub deszcze meteorytów. Bombowce odwoływano w pół drogi.

Wolno przypuścić — dodał Gromyko — że któregoś dnia Amerykanie nie zdołają spostrzec w porę, iż lecący meteor nie jest pociskiem kierowanym. Wówczas bombowce nie zawrócą z drogi i kontynuując lot zbliżą się do granic Związku Radzieckiego. W takim wypadku względy zapewnienia bezpieczeństwa narodu radzieckiego będą wymagać podjęcia bezzwłocznych środków celem usunięcia nadciągającej groźby.

NOWY JORK (PAP). — Przedstawiciel Związku Radzieckiego w ONZ, A. Sobolew zażądał zwołania na sobotę 19 bm. posiedzenia Rady Bezpieczeństwa. Oświadczył on, że na posiedzeniu tym Rada powinna rozpatrzyć sprawę dokonywania przez amerykańskie samoloty wojskowe z ładunkiem bomb atomowych i wodorowych lotów w kierunku terytoriów ZSRR oraz niezwłocznie podjąć kroki kładące kres postępowaniu tego rodzaju.

Akademia z okazji „Dni Leninowskich"

W poniedziałek, 21 kwietnia, w Łódzkiej Filharmonii (Narutowicza 20) odbędzie się uroczysta akademia z okazji „Dni Leninowskich" i układu o przyjaźni i współpracy między Polską a ZSRR. W części oficjalnej wspomnienia o Leninie wygłosi prof. dr Celina Bobińska z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W części artystycznej wystąpią artyści scen łódzkich i Filharmonii. Konferansjerkę prowadzi J. Cegiełła.

Początek akademii o godz. 18.

Alarm trwa nadal

(Od specjalnego wysłannika z terenów powodzi)

Ostrołęka 17/18 kwietnia

W Małkini czekała niektórych przykra niespodzianka. Zaskoczeni podróżni tłoczyli się więc przed czarną tablicą, głośno komentując podaną wiadomość: „Ze względu na zalanie łącznicy Prostyn — Bug — Treblinka odwołuje się pociągi w kierunku Siedlce — Lublin". I drugi: „W związku z wylaniem Narwi wstrzymuje się kursowanie pociągów do stacji Grabowa"...

— A co z Ostrołęką?

— Do Ostrołęki odchodzi z peronu 2.

Pociąg przebijał się przez ciemności nocy. W przedziałach nie było tymczasem końca dyskusjom.

— Mam 70 lat, a nie pamiętam takiej wody — perorował jakiś chłop.

— W 1924 r. też była potężna powódź, ale nie taka...

— Mój Boże, co też człowiek zastanie? Może wszystko spłynęło z wodą? — chlipała któraś z kobiet. Zaczęto wymieniać wsie i przysiółki, które zostały zalane. Domy, stodoły, obory, piwnice... Wszystko przepadło... Z drugiego przedziału dochodził drżący głos kobiet. — Śpiewały: „Kto się w opiekę podda Panu swemu..."

Noc. Ostrołęka pogrążona jest w niespokojnym śnie. Co chwila, to tu, to tam, zapalają się lampy. Kilka światełek „krąży" nad rzeką. Na rynku sznur samochodów ciężarowych. Smuga światła padająca z okien Prezydium oświetla szoferów śpiących z głowami opartymi na kierownicach. Czekają...

Na górze czekają również. Dyżurna telefonistka, sanitariusz,

(Dalszy ciąg na str. 2)

Departament Stanu odrzuca zarzuty ZSRR

NOWY JORK (PAP). — W piątek wieczorem Departament Stanu odrzucił formalnie zarzut wysunięty przez ministra Gromykę w sprawie dokonywania przez lotnictwo amerykańskie przelotów nad strefą polarną, co stanowi prowokację w stosunku do Związku Radzieckiego i może grozić ryzykiem wywołania wojny.

W ogłoszonym komunikacie Departament Stanu stwierdza, że Stany Zjednoczone gotowe są przedyskutować tę sprawę na forum ONZ

Do tego czasu — dodaje komunikat — strategiczne lotnictwo amerykańskie dokonywać będzie nadal lotów ćwiczebnych w granicach strefy dostatecznie oddalonej od terytorium Związku Radzieckiego.

Na wystawie światowej

Otwarcie pawilonu sztuk pięknych

BRUKSELA (PAP). — W piątek otwarty został uroczyście na wystawie światowej w Brukseli pałac sztuk pięknych.

Będzie w nim można obejrzeć dwie wystawy: „50 lat nowoczesnej sztuki" (w okresie od 18 kwietnia do 21 lipca) oraz „Człowiek a sztuka" (od 8 sierpnia do 19 października). W ramach pierwszej wystawy znalazły się w pałacu dzieła najwybitniejszych artystów różnych narodów, przede wszystkim malarzy i rzeźbiarzy minionego półwiecza od Toulouse-Lautreca do Pabla Picassa. Są sale poświęcone fowistom, kubistom, orfistom, futurystom, dadaistom, ekspresjonistom, surrealistom, neorealistom, realistom socjalistycznym, abstrakcjonistom, młodym i najwspółczesniejszym. Powierzchnia wystawowa wynosi 4.500 metrów kwadratowych.

Otwarcia pałacu dokonał król Baudouin.

ZE ŚWIATA

RZYM. — Deszcze, jakie spadły w północnych Włoszech od 10 kwietnia br. były w stosunkowo wysokim stopniu radioaktywne.

JEROZOLIMA. — W Jerozolimie i w całym Izraelu odbyły się wczoraj uroczystości poświęcone pamięci 6 milionów Żydów zamordowanych przez nazistów podczas II wojny światowej.

JOHANNESBURG. — Ogłoszone zostały wyniki wyborów do parlamentu Unii Południowo-Afrykańskiej. Partia nacjonalistyczna zdobyła 103 mandaty, a opozycyjna partia zjednoczona — 53.

Premier Strijdom oświadczył, iż partia nacjonalistyczna będzie w dalszym ciągu prowadziła politykę dyskryminacji rasowej.

WIEDEŃ. — Robotnicy prowadzący w Graz (Austria) wykopy pod fundamenty przyszłej fabryki napotkali na dwa ludzkie szkielety.

Znalezione w pobliżu szkieletów odznaki wojskowe, świadczą, iż szkielety należały do żołnierzy Napoleona — którzy polegli, prawdopodobnie podczas szturmu na górę Schlosseberg w pobliżu Grazu.

Odpowiedź rządu belgijskiego na memorandum rządu PRL

WARSZAWA (PAP). — Rząd PRL otrzymał od rządu belgijskiego następującą odpowiedź na przekazane rządowi belgijskiemu w dniu 14 lutego br. memorandum w sprawie utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej:

„Rząd polski kilkakrotnie w ciągu ostatnich miesięcy zwracał uwagę rządu belgijskiego na różne aspekty planu ograniczonego rozbrojenia atomowego wniesionego w dniu 2 października 1957 r. przez J. E. ministra Rapackiego na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Oświadczenia te, a w szczególności uwagi przekazane przez J. E. Pana Ambasadora Polski w dniu 24 października 1957 r., jak również aide-memoire wręczone charge d'affaires Belgii w Warszawie w dniu 14 lutego br. skupiły całkowitą uwagę belgijskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Znaczenie tych propozycji podkreślił zresztą w wywiadzie dla radia belgijskiego w dniu 3 marca 1958 r. minister spraw zagranicznych Królestwa Belgijskiego.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa, że propozycje rządu polskiego — wraz z propozycjami pochodzącymi z innych źródeł zmierzającymi do zmniejszenia napięcia międzynarodowego stanowią bardzo cenny wkład w wysiłki obecnie podejmowane dla położenia kresu wyścigowi zbrojeń i osiągnięcia ogólnego rozbrojenia w warunkach bezpieczeństwa.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi ambasadę polską, aby zechciała łaskawie przekazać rządowi polskiemu podziękowania za przedstawione oświadczenia i za wysiłki czynione w tak wzniosłym celu".

Na Sumatrze pościg za oddziałami rebeliantów

DELHI (PAP). — Jak podaje rozgłośnia indonezyjskiego rządu centralnego w Djakarcie — wojska rządowe, po zajęciu miasta Padang, siedziby kwatery głównej „separatystycznego rządu" Sumatry środkowej, kontynuują pościg za rozbitymi oddziałami rebeliantów. Główne siły wojsk rządowych posuwają się w kierunku położonego w górach miasta Solok, w odległości około 30 kilometrów od Padangu.

Dowództwo wojsk rządowych wezwało żołnierzy i oficerów oddziałów rebelianckich do złożenia broni.

Akademia w 15 rocznicę powstania w getcie warszawskim

W przeddzień 15 rocznicy powstania w getcie warszawskim odbyła się wczoraj o godz. 18 w sali MDK uroczysta akademia. W prezydium zasiedli m. in. sekretarz KŁ PZPR T. Wrębiak, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi E. Wróblewski, gen. S. Malko, komendant MO w Łodzi Słabczyk.

Uroczystości przewodniczył prezes Zarz. Łódz. ZBoWiD — Czesław Dubilas, który omówił znaczenie powstania w warszawskim getcie, podkreślając bohaterstwo powstańców.

Po odczytaniu apelu, nawołującego wszystkich Żydów w Polsce do zrzeszenia się w walce przeciwko odradzającemu się militaryzmowi zachodnio-niemieckiemu — wspomnieniami z okresu okupacji i powstania w getcie podzielili się R. Wojskowska i ob. Busiakiewicz.

(as)

Plakat na rocznicę powstania w getcie

Z kraju

NA PREMIERĘ SWOICH NAJNOWSZYCH FILMÓW

Do Warszawy przybyli 18 bm. dwaj wybitni przedstawiciele radzieckiej kinematografii, reżyserzy Sergiusz Jutkiewicz i Zachar Agranienko. Z okazji Dni Leninowskich i 13 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej, zaprezentowane zostaną polskiej publiczności ich dwa nowe filmy „Opowiadania o Leninie" S. Jutkiewicza i „Symfonia Leningradzka" Z. Agranienki.

ZGINAŁ W PŁOMIENIACH RATUJĄC KONIA Z POŻARU

We wsi Brużowice pow. Zawiercie wybuchł groźny pożar, który strawił 5 domów mieszkalnych oraz 8 stodół z maszynami, sprzętem i zbożem.

W czasie pożaru zginął mieszkaniec Brużowic — Piotr Soból. Usiłował on uratować z płonącej stajni swojego konia. Kopnięty niespodziewanie przez przestraszone zwierzę Soból stracił przytomność i znalazł śmierć w płomieniach.

DWA WIEKI KRONIKI SZKOLNEJ

We wsi Stankowa, pow. Ustrzyki Dolne, zachowała się w całości zapoczątkowana jeszcze przed 200 laty kronika szkolna, którą obecnie prowadzi nadal jak jego poprzednicy, kierownik szkoły.

Kronika począwszy od ostatnich dziesiątków lat XVIII stulecia, daje żywy obraz stosunków społecznych panujących na wsi galicyjskiej w okresie rozbiorowym i międzywojennym.

Szczególnie ciekawy jest fragment kroniki, który przedstawia okres rozpadania się monarchii austro-węgierskiej, widziany okiem wiejskiego nauczyciela.

NAJWIĘKSZA W SWOJEJ BRANŻY

18 bm. we Wrocławiu rozpoczął się rozruch technologiczny jednego z oddziałów nowowybudowanej fabryki farb i lakierów — tzw. warzelni.

Wzniesiona kosztem około 100 milionów złotych Wrocławska Fabryka Farb i Lakierów jest największym i najbardziej nowoczesnym tego rodzaju zakładem w kraju. Dostarczać ona będzie na rynek blisko 30 proc. krajowej produkcji wyrobów lakierowych.

JEST POLSKI UCZESTNIK „WIEŻY BABEL"

Organizatorzy orkiestry „Wieży Babel" nadesłali do redakcji „Jazzu" nazwisko wybranego muzyka polskiego. Jest nim saksofonista i klarnecista Jan Wróblewski z zespołu „Komedy".

★ Nowa struktura terenowej administracji
★ Kuratoria szkolne

Rozporządzenia Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — 18 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących prezydiów niektórych wojewódzkich i miejskich rad narodowych.

Posiedzenie poświęcone było omówieniu nowej struktury organizacyjnej aparatu administracyjnego rad narodowych w świetle ustawy o radach narodowych i uchwały rządu o likwidacji przerostów w administracji.

Rada Ministrów uchwaliła **rozporządzenie w sprawie zasad tworzenia wydziałów przez prezydia rad narodowych. Wytyczne ustalone przez Radę Ministrów zmierzają do znacznego zmniejszenia liczby wydziałów drogą łączenia dotychczasowych komórek organizacyjnych o pokrewnym zakresie działania, przekazywania zakresu dotychczasowego działania szeregu zarządów przedsiębiorstwom oraz zmniejszenia przerostów etatowych w administracji terenowej.**

Rozporządzenie zobowiązuje wszystkie prezydia rad narodowych do ustalenia nowej struktury wydziałów, zgodnie z powyższymi wytycznymi Rady Ministrów, do 15. 6. br., zaś kierowników resortów i centralnych urzędów do opracowania w terminie do 30. 7. br. projektów aktów prawnych, przekazujących radom narodowym sprawy operatywnego zarządzania przedsiębiorstwami i instytucjami nie kierowanymi centralnie.

Rozporządzenie to nie dotyczy aparatu gromadzkich rad narodowych, którego struktura organizacyjna została określona odrębnymi rozporządzeniami.

Równocześnie uchwalone zostało **rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie szczegółowej organizacji administracji szkolnej — kuratoriów okręgów szkolnych i inspektoratów szkolnych,** jako terenowych organów administracji państwowej do spraw wychowania i oświaty. Przewiduje się możliwość tworzenia wspólnych kuratoriów dla województw i miast wydzielonych, jak również dla powiatów i miast wydzielonych.

Ponadto Rada Ministrów przedyskutowała tryb wprowadzania w życie wytycznych zmian struktury organizacyjnej państwowego przemysłu kluczowego.

Powołanie Rady Gospodarki Wodnej

Przed kilkoma dniami powołana została Rada Gospodarki Wodnej — będąca organem doradczym i opiniodawczym przy Ministrze Żeglugi i Gospodarki Wodnej.

Podstawowym zadaniem stojącym przed Radą Gospodarki Wodnej jest opracowanie długookresowego programu rozwoju tej gałęzi gospodarki, programu opartego na naukowych założeniach.

Rada Gospodarki Wodnej jest już czwartym z kolei organem zajmującym się problematyką gospodarowania wodą. Obecnie działają — poza tą Radą — Komitet Gospodarki Wodnej PAN, Komisja Gospodarki Wodnej w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów oraz Komisja Główna Gospodarki Wodnej przy NOT. Nie kwestionując celowości powołania Rady Gospodarki Wodnej przy Ministrze Żeglugi nasuwa się jednak uwaga, czy cztery organa zajmujące się jedną problematyką, nawet jeżeli ujmują ją z różnych punktów widzenia, to nie za dużo?

Mała szprotka i wielkie kłopoty

Po raz pierwszy od wielu lat u wybrzeży Bałtyku pokazały się ogromne ilości szprota, cennej i bardzo poszukiwanej w kraju ryby. Dzienne połowy przywożone do portu w Gdyni wynosiły 300—400 ton, a szczytowy połów — 430 ton.

Przedsiębiorstwo „Arka" zabezpieczyło maksimum miejsca w chłodni rybnej i dostawy dla przetwórni (tylko minimalna ilość ryby przeznaczona została do przerobu na mączkę rybną). Obecnie w chłodni gdyńskiej znajduje się zapas ok. 900 ton zamrożonego, w 95 proc. zdatnego do wędzenia szprota.

Niestety — jak to miało miejsce w ub. roku — i tym razem nie spełniły w pełni swych obowiązków zakłady przetwórstwa rybnego. Zakłady podległe Zjednoczeniu Przemysłu Rybnego w I połowie bieżącego miesiąca przekazały do sprzedaży w sklepach detalicznych całego kraju zaledwie... 17 ton wędzonego szprota, podczas gdy zapotrzebowanie rynkowe wynosi kilkadziesiąt ton dziennie.

Zjednoczenie uważa bowiem, że głównym zadaniem zakładów rybnych jest produkcja konserw, a wędzenie szprotów traktuje co najmniej jako „zło konieczne".

A przecież na Wybrzeżu istnieje szereg małych wędzarń, które zjednoczenie mogło i miało czas uruchomić, poza tym w Zakładach Rybnych nr 3 w Gdyni można uruchomić trzecią zmianę. Zapowiedź zwiększonych w br. połowów szprota była przez Morski Instytut Rybacki ogłoszona już dawno i nikt nie może tłumaczyć się zaskoczeniem w tym względzie. Kraj czeka na wędzone szprotki, które są i smaczne i tanie, a na które od lat zapotrzebowanie jest ogromne.

Powstaje pytanie... i co dalej?

Wiele było podobnych metod

Lekarz z Montrealu (Kanada), dr Pauline Beregoff-Gillow odkrył metodę dzięki której kobieta może urodzić chłopca albo dziewczynkę w zależności od tego co sobie życzy. Miejscowy dziennik „Le Peuple", który podał tę wiadomość, pisze, że dzięki metodzie wspomnianego lekarza, 14 matek urodziło „na zamówienie" 12 chłopców i 2 dziewczynki. Zabieg dr Beregoff-Gillowa polega na wstrzykiwaniu hormonów do organizmu matki.

Beregoff-Gillow twierdzi, że „kobiety typu męskiego, które poślubiają mężczyzn typu męskiego, z reguły wydają na świat chłopców". Przeciwnie „co się tyczy dziewczynek, ich ojcowie są przeważnie ubodzy w męskie hormony".

Wstrzykiwanie odpowiednich hormonów do organizmu matki — zgodnie z metodą Beregoff-Gillowa — pozwala w dowolny sposób regulować równowagę hormonów w organizmach rodziców.

Alarm trwa nadal

(Dokończenie ze str. 1)

milicjant, dwóch żołnierzy i jeszcze paru mężczyzn. Przewodniczący PRN, a zarazem przew. Powiatowego Komitetu Przeciwpowodziowego przyjmuje mnie serdecznie. Nerwowe godziny nocy spędzamy na... nerwowej rozmowie.

— Sytuacja jest nadal bardzo groźna. Mamy przybór wody nienotowany od przeszło 50 lat — 520 cm. Wczoraj o 23 było 524, a godzinę temu już 525 cm. Woda wylała w naszym powiecie na przestrzeni 24 km, zatapiając tysiące ha łąk i ornych gruntów. Powódź ogarnęła 11 wsi (w tym 8 całkowicie) oraz trzecią część miasta. Woda zagraża też stacji pomp naszej elektrociepłowni, nie mówiąc już o tym, że poczyniła poważne spustoszenia na drogach. Ewakuowaliśmy 725 rodzin wraz z inwentarzem żywym...

Do pokoju wszedł starszy dróżnik. Stuknął po wojskowemu obcasami i służbiście zameldował:

— Panie przewodniczący, woda zabiera most!...

— Gdzie!?

— Na Grabówku! Olbrzymia dziura!...

— Brać ludzi i worki! Natychmiast!...

— Halo, elektrociepłownia! Przyślijcie swoją drużynę ratowniczą! — przewodniczący odłożył słuchawkę. — We wszystkich instytucjach zorganizowaliśmy grupy ratowników — wyjaśnił.

Dzwoni telefon. Tym razem elektrociepłownia donosi, że ludzie z kolonii proszą o pomoc. Woda wdziera się do mieszkań.

Jeszcze jeden telefon. Tym razem do dowódcy jednostki wojskowej.

Jest 4 nad ranem. Ciemno. Pada deszcz. Ładujemy się do potężnego pontonu, na gąsienicach. Ruszamy. Kolos warcząc przeraźliwie sunie brzegiem rzeki, po czym spływa na wodę. Silne reflektory wyszukują drogę. W ich świetle widać splątane gałęzie drzew, snopki płynącej słomy, wierzchołki słupów ogrodzeniowych. Wszędzie woda... Gubimy główny nurt rzeki, prąc na przełaj ku ciemniejącym na tle nieba kępom drzew.

— Psiakrew! Gdzież u licha podziała się ta kolonia!? — Pada deszcz. Mgła pokrywa szyby szoferki. Siedzimy, jak zmokłe kury, wypatrując zarysów zabudowań. W pomroce gubimy kontakt z drugim pontonem.

— Tu PTG 21, tu PTG 21! Gdzie jesteście!? Przełączam na odbiór. — W słuchawce radiotelegrafisty charczą niewyraźne słowa głuszone poświstem wiatru.

— Tu PTG 21, tu PTG 21!...

Czterech żołnierzy rozłożyło się na płytach okrywających silnik. Tu trochę cieplej. Są nieprzytomni ze zmęczenia. Zasypia ją natychmiast mimo deszczu i wichru.

— Są! O, tam! — okrzyk podoficera podrywa wszystkich na równe nogi.

Przed nami chałupina zalana po okna. Słychać przeciągły ryk krów. Dzieci jak stadko spłoszonych wróbli obsiadły stryszek. Podjeżdżamy. Powodzianie ładują się do amfibii. Mężczyźni mocują się z oszalałym ze strachu koniem. Zwierzę chrapie, wspina się na tylne nogi, wyrywa się, waląc kopytami w stalowe dno pontonu.

Robi się dzień. Teraz dopiero widać grozę żywiołu. Jak okiem sięgnąć pienią się bure fale, niosąc na swym grzbiecie kawałki drewna, kopki siana, jakieś skorupy i garnki... Niziutko nad wodą przemyka samolot sanitarny. Leci w stronę Sokołowa. Tam, gdzie z kolei zapanowały wody Bugu.

Ewakuowana rodzina tkwi nieruchomo na rufie statku. Dostaną zapomogę, posiłki, suchy kąt w świetlicy szkolnej, później odszkodowanie od PZUW, ale... Cóż znaczy to wobec znikających w dali domostw?

Mijamy inne budynki. Ich mieszkańcy nie chcą się ruszać z miejsca.

— Jeszcze nie jest tak źle! Mamy zresztą łodzie — na wszelki wypadek. Nie można opuszczać domu! — twierdzą z uporem. — Opuścisz, to cię okradną!...

Tak, tak. Niestety, były i takie wypadki. Jedni tracą w nieszczęściu, inni na nieszczęściu żerują...

W Komitecie Przeciwpowodziowym wita nas dobra nowina: Woda nie podnosi się. Od kilku godzin utrzymuje się bez zmian. Ale kto to może wiedzieć, jak długo będzie istniał taki stan rzeczy? Alarm trwa nadal.

J. STEFKO

Stale wzbierające wody Narwi i Bugu zalały już ponad 100 wiosek. W wielu miejscowościach przeprowadzono ewakuację ludności. Wojsko pomaga w przewożeniu inwentarza i dobytku chłopskiego z zalanych wodą osiedli.

Na zdjęciu: ewakuacja inwentarza z zalanych gospodarstw we wsi Dąbrowa w powiecie wołomińskim.

CAF — fot. Brym

Radio i telewizja

SOBOTA, 19 KWIETNIA

15.10 Pieśni kompozytorów rosyjskich. 15.30 Audycja dla dzieci „Uczmy się recytować". 16.05 Muzyka dla wszystkich. 16.45 Reportaż. 17.02 Audycja aktualna. 17.20 (Ł) Mozaika muzyczna. 18.10 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 „Historia nie z tej ziemi". 19.20 Muzyka taneczna. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Jones Paul: Wiązanka melodii. 20.45 Muzyka taneczna. 21.30 „O szlachetnej dziewicy i jej koniu" — słuchowisko. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Utwory kompozytorów hiszpańskich. 23.25 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

Sobota, 19 kwietnia

17.00 Program dla dzieci młodszych „Szewczyk Dratewka", bajka M. Konopnickiej (W). 17.55 Program dla dzieci starszych „Uczymy się grać w szachy" (W). 18.10 Przerwa. 19.00 Estrada poetycka „W 88 rocznicę urodzin Włodzimierza Lenina" (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 Ballady prowincjonalne i wiersze Joanny Kulmowej (W). 20.30 Film fabularny prod. polskiej pt. „Ulica Graniczna" (Ł). 22.40 Teleserwis (Ł).

„Kukułeczka"

Losowanie kolejnej gry nr 16/53 odbędzie się w Sieradzu.

W dniu tym odbędzie się również losowanie kuponów z gry z dnia 16 marca 1958 r. uprawnionych do udziału w losowaniu pieniężnych premiowych nagród miesięcznych za marzec br.

W związku z dużą ilością graczy wymieniających kupony na losy uprawniające do udziału w konkursie jubileuszowo-świątecznym „Kukułeczka" przedłuża termin wymiany do dnia 30 kwietnia br.

Wymiana odbywa się w lokalu biura komitetu, ul. Piotrkowska nr 106 w godzinach od 12 do 18.

Od poniedziałku otwarte będą w PKO, Al. Kościuszki 15, dwa dodatkowe punkty wymiany kuponów, czynne w godz. 16—18.

SPORT

SAN REMO. — Skonecki odniósł dalsze zwycięstwo, tym razem nad reprezentantem Kuby Garido w stosunku 6:2, 6:8, 6:0 i zakwalifikował się do półfinału, w którym zmierzy się z Merlo.

CANNES. — W piątek 18 bm. w ćwierćfinałach gry pojedyńczej Licis wygrał z Argon (Urugwaj) 4:6, 6:3, 7:5. W mikście z partnerką Amerykanką Bess Lewis, pokonali oni Francuzów Huve, Bojatyński 6:1, 6:0.

Natomiast w grze podwójnej mężczyzn grając z Fokasem (USA) poniósł porażkę z parą amerykańsko-urugwajską Carter, Argon — 4:6, 6:4, 3:6.

NOWY JORK. — Zapaśnicy radzieccy odnieśli kolejne czwarte zwycięstwo tym razem w spotkaniu z reprezentacją USA. Wynik meczu brzmi 6,5:1,5 dla zapaśników radzieckich.

POZNAŃ. — Rozpoczęły się w Poznaniu mistrzostwa Polski w dźwiganiu ciężarów. Doskonały wynik uzyskał w wadze koguciej Jankowski (Warszawa), bijąc rekord Polski w trójboju o 7,5 kg. Nowy rekord Jankowskiego wynosi 307,5 kg. Drugie miejsce w tej kategorii zajął Stępień (Wrocław).

WARSZAWA. — Zwycięzcą międzynarodowych zawodów żużlowych został Maj (Górnik Rybnik), który zdobył maksymalną ilość 15 punktów.

Bez sztucznego podziału

SAMORZĄD ROBOTNICZY

Propozycja Władysława Gomułki powołania do życia konferencji samorządu robotniczego, zawarta w jego referacie wygłoszonym na IV Kongresie Związków Zawodowych — stała się centralnym punktem zainteresowania zarówno na sali obrad, jak i poza nią. W istocie rzeczy **idea taka krążyła w powietrzu od dawna, samo życie ją podpowiadało.** Referat Władysława Gomułki nadał jej kształt realny.

O co chodzi w tej sprawie?

Październik wzbogacił naszą demokrację o instytucję rad robotniczych, jako organ pochodzący z wyboru załogi danego zakładu produkcyjnego i powołany do współzarządzania nim. Ale czy jest to jedyny instrument samorządu klasy robotniczej w zakładach produkcyjnych, będących własnością klasy pracującej? Oczywiście, nie!

Reprezentantami interesu mas pracujących są **branżowe związki zawodowe**, a w skali pojedynczego zakładu pracy — **rady zakładowe**, pochodzące z wyboru załogi.

Reprezentantką interesów klasy pracującej w zakładzie pracy jest **dyrekcja zakładu**, pochodząca (po ewentualnym konkursie na wniosek rady robotniczej) z nominacji władzy ludowej.

I wreszcie — choć bynajmniej nie ostatnią — przedstawicielką klasy robotniczej jest **Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i jej ogniwo w zakładzie pracy — zakładowa organizacja partyjna.**

W zakładzie pracy istnieją zatem cztery różne formy władzy ludowej, a każda z nich — chociaż w różnym zakresie — reprezentuje interesy klasy robotniczej, interesy załogi zakładu.

Instytucja rad robotniczych, najmłodsza z tych czterech form władzy ludowej, mimo półtorarocznego istnienia, ma za sobą **wciąż za mało doświadczeń, ciągle jeszcze znajduje się w fazie eksperymentu poszukiwania dróg i swego miejsca.** Czy w tej sytuacji trudno jest o powstanie sporów kompetencyjnych?

Do niedawna istniało fałszywe mniemanie, że rady robotnicze stanowią formę samorządu powołaną do zajmowania się sprawami produkcji. Dalej — utrzymywano, że rady zakładowe winny wyłącznie zajmować się sprawami bytowymi załogi, tzw. obroną interesów klasy robotniczej, zaś organizacjom partyjnym pozostawała czysta polityka i propaganda.

W rzeczywistości rozgraniczenia te były **sztuczne.** Współzarządzanie zakładem pracy jest bowiem również **prawem i obowiązkiem rad zakładowych oraz organizacji partyjnych.** Więcej — bez ścisłej współpracy tych ogniw samorządu robotniczego i dyrekcji zakładu walka o realizację wspólnych zadań kuleje. Zadania te zaś nie ograniczają się, jak głosiły mylne koncepcje i jak wynikało z dotychczasowej praktyki rad robotniczych — do spraw organizacyjno - technicznych, lecz obejmują również **szeroką problematykę społeczno - wychowawczą.** W tej sprawie również nie należy przeprowadzać sztucznych rozgraniczeń.

„Rady robotnicze bez pomocy rad zakładowych i organizacji partyjnych — jak stwierdza Władysław Gomułka — **nie mogą należycie wypełniać funkcji organizacyjno-technicznych, a tym bardziej społeczno - wychowawczych. Rozłączyć zaś tych funkcji nie można, gdyż splatają się one ze sobą i wzajemnie swoje funkcjonowanie warunkują".**

Najlepszym sprawdzianem teorii jest praktyka. W tych zakładach gdzie rada robotnicza i rada zakładowa zajmowały pozycje jakby dwóch przeciwstawnych stron, gdzie istniały między nimi tarcia, gdzie pojawiła się swoista „konkurencja", nie osiągano pomyślnych rezultatów. Dochodziło nawet — jak przypomniał Władysław Gomułka — do krótkotrwałych strajków, np. na tle żądań wypłat z funduszu zakładowego, którego nie było, ponieważ załoga go nie wypracowała.

W tych zakładach natomiast, gdzie życie i rozsądek podyktowały ścisłą współpracę obydwu rad, jak np. w Zakładach Metalowych im. Waltera, doprowadzono do ścisłego przestrzegania dyscypliny pracy, uzyskano wysoki fundusz zakładowy.

A więc dobrze jest, gdy wszystkie organizacje na terenie fabryki skupiają swe wysiłki, poszczególne formy demokracji robotniczej nie zacieśniają się do wąskich ram działania i ograniczonej reprezentacji.

A więc to, co formalnie ma być nowe — w istocie zostało już odkryte i pomyślnie wypróbowane w wielu zakładach pracy. Pozostaje zatem wyciągnięcie wniosków organizacyjnych, powołanie do życia konferencji samorządu robotniczego.

Nie ma mowy oczywiście o ograniczeniu praw, czy kompetencji rad robotniczych, chodzi natomiast o stworzenie instytucji, **koordynującej wysiłki wszystkich ogniw samorządu robotniczego** przy udziale dyrekcji zakładu. Dzięki temu posunięciu zostaną stworzone właściwe podstawy organizacyjne umożliwiające ogarnięcie przez samorząd wszechstronnego wachlarza zagadnień, szerokiego oddziaływania na załogi. W konsekwencji zaś powinno to przyczynić się do usprawnienia pracy w każdym przedsiębiorstwie, sprawna zaś praca każdego ogniwa gospodarki jest podstawowym źródłem wzrostu dochodu całego narodu i każdego obywatela. **F. BOR.**

Nagrodzone słuchowiska na antenie

Po zamknięciu konkursu na najlepsze współczesne słuchowisko radiowe, Polskie Radio przystępuje do realizacji nagrodzonych słuchowisk.

22 kwietnia, godz. 19.30 zostanie nadane słuchowisko „Podróżni" Edmunda Niziurskiego (I nagroda).

23 kwietnia, godz. 19.15 — słuchowisko „Na tamten brzeg" — Haliny Auderskiej (II nagroda).

24 kwietnia, godz. 22.00 — słuchowisko „Drugi pokój" — Zbigniewa Herberta (III nagroda).

Powyższe audycje będą nadane w I programie.

Widok z Atomium na tereny Wystawy Światowej w Brukseli. CAF

Wywiady „Dziennika"

Jubileuszowe atrakcje łódzkich włókniarzy

Związek Zawodowy Włókniarzy obchodzi w tym roku piękny jubileusz 50-lecia swego istnienia. 2 lutego 1908 r. zalegalizowany został pierwszy statut i odbył się w Łodzi pierwszy walny zjazd delegatów Zw. Zaw. Robotników Przemysłu Włókienniczego w Królestwie Polskim.

50 lat — to kawał historii nie tylko związku, lecz historii ruchu robotniczego i naszego miasta. Dlatego Zarząd Główny specjalną uchwałą ogłosił rok 1958 Rokiem Jubileuszowym.

Na temat programu obchodu Roku Jubileuszowego przeprowadziliśmy krótką rozmowę z wiceprzewodniczącym Zarządu Głównego **Marianem Szymczykiem**, kierownikiem Wydziału Kulturalno-Oświatowego **Karolem Grabowskim** i kierownikiem Wydziału Sportowego **Tadeuszem Stolarkiem.**

— Jakie będą główne pozycje w programie Roku Jubileuszowego?

— Początkowo mieliśmy zamiar ograniczyć nasz program do krótkich uroczystości związanych z datami powstania związku, ale zgodnie z uchwałą postanowiliśmy rozszerzyć program.

Opracowujemy więc historię związku, która ukaże się w wydaniu książkowym. Zbieramy dokumenty historyczne, zdjęcia, protokoły z różnego okresu. Otrzymaliśmy szereg materiałów od ob. Ajnenkiela oraz pamiętniki działacza przedwojennego Szczerkowskiego. Nawiązaliśmy kontakty ze starymi działaczami, m. in. z Józefem Chróścikiem, członkiem pierwszego zarządu Związku i jego organizatorem.

Wydamy odznakę jubileuszową 50-lecia, która nadana będzie zasłużonym działaczom związkowym w oparciu o statut zatwierdzony przez Zarząd Główny. O historii i tradycji Związku będziemy mówić w zakładach pracy. Odbędą się więc masówki w tych fabrykach, które brały udział w strajkach, a punktem kulminacyjnym uroczystości obok manifestacji dla uczczenia rocznicy ogólnołódzkiego strajku włókniarzy (1933 r.) i rocznicy strajku w zakładach Haeblera (1938 r.) będzie wielki wiec w czerwcu z udziałem działaczy związkowych z terenu całego kraju.

— A nawiązując do aktualnej działalności Związku?

— Organizujemy współzawodnictwo jubileuszowe dla zakładów produkcyjnych o najlepsze wyniki w pracy.

— Jakie imprezy artystyczne przewiduje program obchodu?

— Chcemy pokazać nasz dorobek kulturalny, a więc na wiecu mamy zamiar zorganizować pewnego rodzaju rewię najlepszych zespołów artystycznych, a następnego dnia wielki festyn włókniarski na Zdrowiu z imprezami sportowymi i artystycznymi. Ogłosiliśmy konkurs zespołów amatorskich we wszystkich województwach z podkreśleniem udziału zespołów dramatycznych i chórów, które ostatnio osłabły trochę w pracy.

Zakończenie tego konkursu odbędzie się w listopadzie w Pałacu Sportowym w Łodzi w postaci przeglądu najlepszych zespołów. Konkurs ma na celu nie tylko określenie najlepszych pozycji, lecz przede wszystkim chcemy zobaczyć, z jakimi trudnościami borykają się nasze zespoły pod względem repertuarowym, artystycznym i organizacyjnym.

— Czy dorobek pracy oświatowej znajdzie także jakiś wyraz?

— Owszem, nasze zespoły zainteresowań, które w liczbie 200 działają przy zakładach pracy, będą w tym okresie propagowały celowość swego istnienia. Liczymy, że powstanie ich więcej.

— Jakie imprezy sportowe organizują nam działacze związkowi?

— Część tych imprez już się odbyła, a mianowicie turniej koszykówki męskiej z udziałem drużyny jugosłowiańskiej i chińskiej. Projektuje się turniej piłki nożnej z udziałem węgierskiego zespołu włókniarzy (MTK), a poza tym w obsadzie krajowej turniej siatkówki żeńskiej i męskiej. W październiku, w Pałacu Sportowym czeka nas turniej hokejowy. Szkółka piłkarska Włókniarza, która występuje w barwach ŁKS, nawiązała kontakt z najmłodszymi piłkarzami kraju i odbędzie z nimi kilka spotkań. Odbędą się też masowe turnieje siatkówki w okręgach, podobnie jak w latach ubiegłych. Będą to turnieje dla zespołów nie grających w żadnej określonej klasie. Celem ich jest dalsza popularyzacja sportu wśród włókniarzy.

* * *

Jak z powyższego wynika, rok bieżący upływać będzie w Łodzi wyraźnie pod „hegemonią" włókniarzy. Podaliśmy program w bardzo lapidarnych zarysach. Dopiero jego szczegółowe pozycje stanowić będą atrakcje, z których korzystać będą nie tylko szerokie rzesze związkowców, lecz także mieszkańcy Łodzi i województwa.

Rozmawiała **Z. T.**

Nowa hipoteza na temat wieku Ziemi

Wiek naszej planety znacznie przekracza 5 miliardów lat. Aby życie na Ziemi stało się takim, jakim oglądamy je obecnie, kula ziemska musiała powstać nie później niż przed 10 miliardami lat — do takiego wniosku doszedł Lew Zienkiewicz, znany oceanograf radziecki, członek - korespondent Akademii Nauk ZSRR.

Zienkiewicz oświadczył, że jego hipotezę potwierdzają wyniki badań osadów na dnie oceanu. Obliczono, że w ciągu 1000 lat na dnie oceanu osadza się 3-milimetrowa warstewka osadu pochodzenia roślinnego i zwierzęcego. Tego rodzaju „zegar" biologiczny jest pod pewnym względem dokładniejszy niż atomowy „zegar" uranowy, z którego wskazań wynika, iż wiek Ziemi wynosi 5 miliardów lat. Z tego względu uczeni radzieccy zamierzają w najbliższych latach przeprowadzić dokładne badania dna oceanu.

Już obecnie, pobierając próbki osadów na głębokości 30—35 m pod dnem oceanografowie zagłębiają się w historię Ziemi sprzed setek milionów lat.

W stadium konstrukcji znajduje się obecnie specjalna sonda geologiczna, która będzie mogła przenikać na głębokość do 100 metrów. Pozwoli to na badanie epok geologicznych odległych od nas o 3—4 miliardy lat.

W bliskiej przyszłości — oświadczył prof. Zienkiewicz — uczeni radzieccy będą dysponować przyrządami pozwalającymi badać warstwy dna oceanicznego praktycznie na dowolnej głębokości.

(t)

W XV rocznicę powstania w getcie warszawskim

Okres okupacji faszystowskiej. Hitlerowcy w drodze do okupowanej Polski. Napis na wagonie kolejowym „Jedziemy do Polski podzelować Żydów". Ale dyskryminacja objęła cały naród.

CAF — zdjęcie dokumentalne

Wiosna roku 1943 nadeszła dosyć wcześnie. Ale młoda zieleń traw, rosnących w warszawskim Ogrodzie Saskim i w Łazienkach, była szara, przydymiona, jak zresztą całe miasto.

Przez całe dnie płonęło nieszczęśliwe getto. Potworne tumany dymu wzlatywały pod milczące niebo, a wiatr rozwiewał je, ażeby cząsteczki czarnej sadzy i szarego popiołu rozrzucać po całym mieście...

Zaczęło się to 19 kwietnia, w święta wielkanocne. W ten sam dzień, kiedy dzwony warszawskich kościołów biły na rezurekcję, całe getto dygotało od pierwszych huków ostrych detonacji. To bojowcy żydowscy rzucali sporządzone przez siebie bomby i ostrzeliwali z krótkiej przeważnie broni oddziały policji, SS i kompanie ukraińskie, które o godzinie 6 rano starały się wtargnąć na teren getta.

Dowodził nimi pułkownik von Sammern - Falkenegg. Jednocześnie z trzech stron próbował on sforsować getto i zmusić Żydów do spełnienia rozkazu, który brzmiał: **„opuścić domy i kryjówki i zgłosić się do transportu".**

Zgodnie z planem ŻOB trzy punkty oporu: Nalewki i Gęsia, róg Zamenhofa i Miłej oraz róg Nalewek i Mirowskiej stawiły wkraczającym hitlerowcom zacięty opór.

„Przy pierwszym wtargnięciu do getta udało się Żydom i polskim bandytom przez przygotowany napad z bronią w ręku odeprzeć nasze atakujące siły wraz z czołgami i wozami pancernymi" — brzmiał potem raport generała SS. Stroopa, starego żołdaka - bandyty, który z kolei objął dowództwo po płk. von Sammern.

Krótko, lakonicznie brzmi ten raport. Ale ile w nim bohaterskiej treści! Ile heroizmu obrońców getta!

Nazajutrz nowy szturm. Do akcji rzucono armaty, wozy pancerne, czołgi i miotacze ognia. Tak zmasowane oddziały hitlerowskie na próżno jednak usiłują złamać opór przeciwnika. Szczególnie zaciekłe walki toczą się na terenie fabryki szczotek, zamienionej w prawdziwą redutę. Po bohatersku broni się Plac Muranowski. Tak więc 20 kwietnia stał się znów feralnym dniem dla hitlerowców.

Generał Jurgen Stroop zrozumiał, że nie złamie oporu powstańców w boju wręcz. Zmienia więc taktykę. Zamiast rozpraszać się postanawia koncentracyjnymi uderzeniami wykruszać poszczególne punkty oporu. Pada rozkaz: **„Podpalić getto, wysadzić w powietrze domy i bunkry. Palić żywcem ukrytych tam ludzi. Zatruwać gazem tunele".**

Rozkaz realizowany jest z żelazną konsekwencją, co zmusza sztab Żydowskiej Organizacji Bojowej również do zmiany taktyki. Walka toczy się odtąd raczej po partyzancku. Bojownicy getta wykorzystują tu szeroko rozbudowane podziemne tunele i bunkry, które stają się dla nich bazą wypadową.

Zacięte walki toczą się na ulicach: Leszno, Nowolipki, Sapieżyńska, Niska, Szczęśliwa, Wołyńska. Coraz więcej domów stoi w płomieniach. Pastwą ich pada tysiące ludzi, ale ci, którzy zostali przy życiu, bronią się dalej...

Walka zakończona została dopiero 16 maja, w którym to dniu generał Stroop zadepeszować mógł do swoich zwierzchników, że **„była żydowska dzielnica mieszkaniowa przestała istnieć".** W tym też dniu na polecenie Himmlera wysadzona zostaje wielka synagoga przy ul. Tłomackiej.

Jednakże wśród ruin wciąż jeszcze kryli się niedobitkowie powstania, i wciąż jeszcze trwały wśród gruzów sporadyczne walki. Jedna z ostatnich grup żydowskich bojowników przedarła się na stronę aryjską 23 września. Niektórzy ich koledzy, brnąc przez wąskie przejścia kanałów, przedostali się tam już wcześniej: ci zaś, którzy ocaleli, dołączyli się do partyzantki prowadzonej w lasach, albo też brali udział w powstaniu warszawskim.

Warszawa — a z nią cała Polska — spoglądała z przerażeniem na ów tragiczny kataklizm, którego ofiarą padło 70 tys. ludzi. Odezwa powstańców skierowana do społeczeństwa polskiego, która głosiła: **„toczy się walka o naszą i waszą wolność — o wasz i nasz ludzki, społeczny, narodowy honor i godność"** — znalazła też oddźwięk w stolicy. Przede wszystkim oddziały Gwardii Ludowej dopomagały Żydom, dostarczając im broni, biorąc czynny udział w walkach w obrębie getta, prowadząc dywersję na zewnątrz i organizując przerzuty powstańców do partyzantki. A dziś, w 15 rocznicę powstania w getcie warszawskim, całe nasze społeczeństwo składa hołd pamięci tym, którzy padli w nierównej walce o wolność. **M. J.**

Już w niedzielę rozstrzygnięcie świątecznego konkursu „DZIENNIKA" z cennymi nagrodami

Które miejsce zajmie łódzki „Pstrąg" w Gliwicach?

(Tel. wł.). Wczoraj podano wreszcie skład jury konkursowego, które oceniać będzie zespoły biorące udział w konkursie studenckich teatrów satyrycznych w Gliwicach. Przewodniczącym jury jest **Władysław Lubecki** — krytyk teatralny z Opola. W skład jury wchodzą poza tym: **Anna Lesicka** — „Szpilki", **Konstanty Puzyna** — „Dialog", **Andrzej Wróblewski** — „Życie Warszawy" oraz **Irena Winholc** — Redakcja Młodzieżowa Polskiego Radia.

Jak wiadomo — łódzki „Pstrąg" dał w czwartek dwa przedstawienia, które spotkały się z żywą reakcją publiczności. Wczoraj na życzenie jury zespół łódzki wystąpił z przygotowanym już w Łodzi **„Wieczorem poezji" Lechonia**, a dziś da swe trzecie i ostatnie przedstawienie. Oprócz tego w dniu dzisiejszym wystąpią jeszcze STS Warszawa z Szopką Betleemską oraz poza konkursem wrocławski teatrzyk „Co to".

Tak więc już w niedzielę wieczorem znana będzie ocena jury a tym samym miejsce, które przyznane zostanie łódzkim studentom w gliwickim konkursie. **J. B.**

Z okazji „Dni Leninowskich"

20 bm. w związku z obchodem „Dni Leninowskich" w Klubie Ros. T-wa Kult.-Oświatowego w Łodzi przy ul. Piramowicza 12, odbędzie się wieczór. W programie: prelekcja, ilustrowana przezroczami oraz koncert z udziałem chóru „Kalinka" i członków kółka dramatycznego RTK-O.

Początek o godz. 19. Wstęp wolny.

Gdy kultury nie „robi" się przez administrację...

Inicjatywa poszukiwana

Rozważaniom nad tzw. linią polityki kulturalnej nie ma końca. Dyskusje, narady, konferencje i sejmiki przyniosły jednak ostatecznie (przynajmniej w woj. łódzkim) konkretny owoc — może jeszcze niezbyt dojrzały, lecz pożyteczny. W wyniku ich wykrystalizowały się bowiem ramy jakiegoś *szerszego programu pracy kulturalnej*. Jest on w pewnym sensie sumą opinii społecznej, pragnień i potrzeb mieszkańców wsi i miasteczek.

Program zakłada przede wszystkim zerwanie z koncepcją „robienia kultury przez administrację". Osiągnięcia na „niwie kulturalnej" mają być rezultatem działalności społecznej — oczywiście popieranej przez państwo.

Ostatnio można było zaobserwować przykłady takiej inicjatywy (np. w Skierniewicach zorganizowano klub filmowy i szereg konkursów, w Radomsku powołano do życia klub dyskusyjny, w Piotrkowie urządzono kilka wystaw malarskich itd.). Były to wszakże poczynania przypadkowe, nie wynikające z jakiegoś długofalowego planu działania.

Wspomniany na wstępie program zmierza więc do *rozbudzenia w województwie możliwie atrakcyjnego życia kulturalnego*. Poważną rolę przewiduje się w tym dla Woj. Ośrodka Instrukcyjno-Metodycznego, który miałby się zająć badaniem zainteresowań społeczeństwa oraz udzielaniem wszechstronnej pomocy aktywowi kulturalnemu.

Ciekawa jest koncepcja pracy Wydz. Kultury WRN, którą przyjęto wobec zaistniałej nowej sytuacji.

W pierwszym rzędzie wydział będzie musiał (co zresztą już robi) stwarzać odpowiednie warunki dla rozwoju ruchu społecznego, dla powstawania odpowiednich organizacji. Stąd konieczność nawiązania bliskich kontaktów z rodzącymi się względnie reaktywowanymi towarzystwami upowszechniania kultury, jak np. Zw. Teatrów i Chórów Ludowych, Zjednoczenie Śpiewacze, Zw. Kapel Ludowych oraz z organizacjami, które kulturą zajmują się marginesowo (np. Ochotnicze Straże Pożarne), a które niejednokrotnie są w danym terenie jedyną żywotną instytucją społeczną.

Kontaktom tym towarzyszyłaby opieka i pomoc ze strony Rady Narodowej. Podstawową byłaby *pomoc materialna*. W tej chwili z 94 świetlic gromadzkich, będących na budżecie RN pozostawiono tylko 5. Pozostałe oddano w dysponowanie miejscowym organizacjom z tym, że obecnie *pomocy udzielać się będzie (w miarę możności) wszystkim bez wyjątku świetlicom (a jest ich około 300) w postaci kwot na światło, opał, remonty i wyposażenie*. Dawny fundusz płac dla świetlicowych zamieniono na *fundusz nagród*, z którego otrzymywać będą premie wyróżniający się społeczni organizatorzy życia świetlicowego. Istnieje projekt, by w wypadkach szczególnych udzielać świetlicom dotacji.

Drugą formą pomocy RN byłaby opieka fachowa nad istniejącymi zespołami artystycznymi. Roztaczać ją ma wspomniany już na wstępie Woj. Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny, prowadząc konsultacje, seminaria, wypożyczając rekwizyty, wydając materiały pomocnicze, jak np. teksty sztuk, nuty itp. I ta forma pomocy obejmowałaby wszystkie organizacje, prowadzące działalność kulturalną.

Błędna polityka lat ubiegłych w poważnym stopniu zaciążyła na psychice zarówno działaczy kulturalnych, pracujących społecznie jak i przedstawicieli instancji, mających z obowiązku zajmować się tą dziedziną życia. Niejednokrotnie mówiąc o inicjatywie społecznej równocześnie bano jej się, podejrzewając, iż w każdym wypadku kryje za sobą niebezpieczeństwo przenikania obcych ideologii. I dlatego teraz w planach Wydz. Kultury WRN kładzie się duży nacisk na *reaktywowanie zaufania społeczeństwa* (szczególnie wiejskiego) przez ożywienie twórczości ludowej, która w naszym woj. ma bogate tradycje. Mają temu celowi służyć m. in. *konkursy kapel ludowych, nauka wycinankarstwa w szkołach, konkurs na literackie i muzyczne opracowanie obrzędu ludowego, konkursy na piosenkę, jednoaktówkę, strój regionalny*. Istnieje b. ciekawy projekt zorganizowania konkursu na wykonanie obrzędu ludowego, w którym uczestniczyłyby całe gromady, a nawet miasteczka.

Równolegle z tą działalnością postanawia się prowadzić stałą pracę nad zespołami teatralnymi. Periodyczne przeglądy, eliminacje miejskie i wojewódzkie budziłyby zdrowe ambicje w zespołach, a fachowy instruktaż prowadzony w trakcie przedstawień przez studentów wyższych lat Szkoły Aktorskiej, pomagałby w podnoszeniu umiejętności aktorów-amatorów.

Trzecim, może trochę marginesowym, zadaniem, jakie sobie stawia na najbliższą przyszłość Wydz. Kultury WRN, jest *umuzykalnienie województwa przez organizowanie społecznych ognisk muzycznych*. Już w tej chwili wyrastają one jak przysłowiowe grzyby po deszczu, tworząc bazę dla powstającego Ludowego Instytutu Muzycznego.

Trudno omówić w jednym artykule wszystkie plany i projekty, składające się na nowy program działalności kulturalnej. Tym bardziej, że wciąż jeszcze uzupełniany on jest nowymi propozycjami. W najbliższych tygodniach odbędą się na przykład w miastach naszego województwa konferencje, które zapewne również przyniosą sporo wniosków. Na zebraniach tych mają być poruszone takie zagadnienia, jak kwestia współpracy i wzajemnych stosunków rad narodowych z radami robotniczymi i zakładowymi w dziedzinie kultury, problem zabezpieczenia środków pieniężnych na cele kulturalne, wreszcie zagadnienie programu kulturalnego dla danego ośrodka.

Niewątpliwie w poczynaniach tych można by się dopatrzyć wielu braków, luk i rzeczy zbędnych. Niemniej trzeba obiektywnie przyznać, że nowe koncepcje pracy kulturalnej w województwie są słuszne w swych założeniach, a co najważniejsze, że odzwierciedlają opinię społeczną.

jot-es

Co ujrzymy na Targach Poznańskich

Jak wskazują dotychczasowe informacje, XXVII Targi Poznańskie, które odbędą się w dniach od 8 do 22 czerwca br., zgrupują wyższą niż kiedykolwiek dotychczas liczbę wystawców.

Trudno już choćby o piędź wolnego miejsca w pawilonach, czy na odkrytej przestrzeni ekspozycyjnej, która przecież w br. znów została znacznie rozszerzona. 70 proc. powierzchni wystawowej zajmą zagraniczni kupcy. Według orientacyjnych danych, będą oni reprezentować 2.000 firm z 37 krajów Europy, Azji, Ameryki Płn. i Płd. oraz Afryki. Dla porównania warto przypomnieć, że w ub. r. w wystawie brało udział 1576 firm z 31 państw.

Z krajów europejskich będą reprezentowane na Targach m. in. Austria, Anglia, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Dania, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Jugosławia, Luksemburg, NRD, NRF, Norwegia, Zw. Radziecki; z krajów zamorskich m. in. Argentyna, Brazylia, Chiny, Indie, Izrael, Japonia, Kanada, Stany Zjednoczone.

Po raz pierwszy przybędą do Polski wystawcy z Chile, Ekwadoru, Kolumbii, Turcji i Sudanu. Znamienna ciekawostka: przedstawiciele Sudanu i Ekwadoru podjęli rozmowy w sprawie uczestnictwa w imprezie poznańskiej po zwiedzeniu pawilonu polskiego na Targach Lipskich.

Tegoroczne Targi biją jednak rekord nie tylko pod względem ilości wystawców. Można spodziewać się również szczególnie szerokiego asortymentu towarów.

Bardzo bogaty wybór ma się znaleźć w pawilonie ZSRR. Prawdopodobnie też ujrzymy tam urządzenia z dziedziny badań atomowych i makietę sputnika.

Anglia wystawi telewizory, radioodbiorniki, instrumenty elektrotechniczne, samochody ciężarowe i osobowe, maszyny i narzędzia rolnicze oraz sprzęt naukowo-badawczy.

Sensacją pawilonu NRF będą urządzenia i maszyny dla kopalń węgla, rud i minerałów oraz innych gałęzi przemysłu — produkcji Kruppa. Japonia wystawi opony, pasy transmisyjne, galanterię z włókien sztucznych. Włochy: maszyny rolnicze, maszyny do liczenia, różne rodzaje maszyn do szycia, aparaty do parzenia kawy; Szwecja: sprzęt radiowy i telekomunikacyjny, farby i lakiery, obrabiarki i maszyny spawalnicze; Szwajcaria: zegarki, towary z tworzyw sztucznych, wiertarki i maszyny rolnicze. Dania: artykuły przemysłu motoryzacyjnego. W bieżącym roku spodziewany jest też szerszy niż w ub. r. asortyment towarów w pawilonie Stanów Zjednoczonych.

Z kolei kilka wiadomości o wystawcach krajowych. A więc po raz pierwszy jeden z pawilonów urządzi spółdzielczość ogrodnicza. Wystawcą będzie nowopowstałe przy Centrali Spółdzielni Ogrodniczych przedsiębiorstwo eksportowe „Hortex", które już wykazało wiele ruchliwości. W pawilonie ozdobionym kwiatami znajdą się i przetwory owocowe, świeże owoce oraz warzywa. Zwiedzającym nie będzie na próżno ciekła ślinka. W stoisku uruchomiony zostanie kiosk sprzedający truskawki, czereśnie oraz napoje chłodzące na sokach owocowych.

W bieżącym roku w Targach, w szerszym zakresie niż dotychczas, będą też uczestniczyły — drobny przemysł i rzemiosło. Ministerstwo Przemysłu Drobnego i Rzemiosła wyznaczyło swych przedstawicieli do 10 komitetów branżowych, które kierują przygotowaniami do Targów. Weryfikację eksponatów mają zakończyć w terminie do 20 bm. branżowe lub wojewódzkie zarządy przemysłu. Końcowej selekcji dokona specjalna komisja międzyresortowa.

Wreszcie na zakończenie — krótka informacja dotycząca co prawda już nie XXVII, lecz XXVIII Targów. Oto Zarząd MTP w porozumieniu z zarządem Okręgu Związku Polskich Artystów Plastyków ogłosił konkurs otwarty na plakat dla następnych Targów — w języku polskim, angielskim, francuskim, niemieckim i rosyjskim. *F. Bor.*

W przyszłym roku Łódź otrzyma dalsze dwa kina

Jak nas informuje Okręgowy Zarząd Kin w Łodzi, władze naczelne Centralnego Urzędu Kinematografii obiecały kredyty dla Łodzi na budowę dwóch nowych kin. Budowa rozpocznie się z początkiem 1959 roku.

Będą to nowoczesne kina o świetnie funkcjonującej klimatyzacji (czego obecnie brak naszym lokalom kinowym), kina o szerokim ekranie i ze stereofonią.

Te dwa kina to wprawdzie kropla w morzu potrzeb, biorąc pod uwagę, że przed wojną istniało 36 kin w Łodzi, a obecnie tylko 23. Dobre jednak i to.

(lg)

Dom Dziecka dziękuje młodzieży Koła PCK przy szkole nr 20

Rada Pedagogiczna i młodzież Państwowego Domu Dziecka im. St. Żeromskiego w Łodzi (ul. Przędzalniana 66) składa tą drogą serdeczne podziękowanie Kołu Czerwonego Krzyża Dzielnicy Łódź-Śródmieście — przy Szkole Podstawowej nr 20 (Łódź, ul. Jaracza 26) za odwiedziny i „słodkie" podarunki wielkanocne.

Nowe filmy na naszych ekranach

W najbliższym czasie na ekrany naszych kin wejdą nowe interesujące filmy fabularne. Wśród nich — jak informuje Centrala Wynajmu Filmów — znajdą się: komedia francuska **„Imieniny Henrietty"** reż. Julien Duviviera z Dany Robin w roli tytułowej, bardzo ciekawy film kryminalny produkcji francuskiej **„Kto zabił?"** reż. H. G. Clouzota z Louis Jouvetem, sensacyjny dramat produkcji NRF pt. **„Niezwykły świadek"** reż. Ericha Engela, radziecki młodzieżowy dramat o tematyce wojennej — **„Oddział Trubaczowa"** reż. Ilii Freza, melodramat produkcji NRF **„Szatan zazdrości"** reż. Rolfa Hansena z Lilli Palmer i Curdem Jürgensem w rolach głównych (film osnuty na tle powieści Giny Kaus), oparty na opowiadaniu A. Jiraska czechosłowacki dramat historyczny **„Straceńcy"** reż. Milosa Makoveca oraz austriacka komedia muzyczna **„Tańczymy wśród gwiazd"** reż. Ernsta Marischki.

Wśród nowych filmów, które mają wkrótce wejść na ekrany, znalazł się również długometrażowy, włoski film dokumentalny o przygodach płetwonurków w głębinach Morza Czerwonego — **„Błękitny kontynent"** reż. Folco Quiliciego — (obraz, który był zaprezentowany publiczności stołecznej w czasie niedawno zakończonego Przeglądu Filmów Włoskich).

Bogdan Paprocki jako Książę w Operze Łódzkiej

W niedzielę, 27 bm., (godz. 10.30), wystąpi w operze „Rigoletto" w partii Księcia Bogdan Paprocki.

Partnerami Paprockiego będą: Rudnicka, Strzałkowska, Klimek i Mikulin. Opera „Rigoletto" grana jest na scenie Teatru Nowego.

★ Motocykle ★ pralki elektryczne ★ radioodbiorniki ★ fotoaparaty

— za... trzy złote!

15 kwietnia rozpoczął się nasz wielki wiosenny konkurs pod hasłem: „BEZ IMPORTU ZAOPATRZYMY PRZEMYSŁ W SZMATY".

Organizatorzy konkursu, to jest Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Łodzi i Redakcja „Dziennika Łódzkiego", współdziałając w ogólnopolskiej akcji, pragną uczynić tę imprezę jak najbardziej interesującą i korzystną dla uczestników. W tym celu ustalono w regulaminie, że każdy, kto odda w którymkolwiek punkcie skupu zbędne dla niego szmaty lub makulaturę, otrzyma po 1 kuponie za każde 3 zł wartości tych surowców. Z kolei każdy kupon weźmie po zakończeniu konkursu, udział w losowaniu nagród, do których należą 3 motocykle, 3 pralki elektryczne, 10 radioodbiorników „Szarotka", 10 rowerów, 4 doskonałe aparaty fotograficzne „Fenix I", 10 zegarków na rękę marki „Pobieda", 15 wyżymaczek, 10 budzików marki „Ruhla" oraz kilkaset dalszych także bardzo wartościowych nagród jak np.: torebki damskie, teczki, walizki, dyplomatki, kupony materiałów ubraniowych krajowych i importowanych, komplety bielizny i tym podobne, których ilość wzrastać będzie proporcjonalnie do liczby uczestników konkursu.

Tak więc za bezużytecznie leżące w domu szmaty i makulaturę, które zostały „ujawnione" w czasie niedawnych generalnych porządków świątecznych, każdy uczestnik przyczyni się do poważnego zaoszczędzenia dewiz, do polepszenia zaopatrzenia przemysłu w tanie i ekonomiczne surowce wtórne, a ponadto będzie miał poważną szansę wylosowania nagrody, która będzie służyła mu przez wiele lat.

Przejrzyjmy więc „zapasy" i przekażmy dowolnej zbiornicy odpadków, co zbędne i dla nas bezwartościowe. Może właśnie to zapomniane, stare i zniszczone ubranie przyniesie najcenniejszą wygraną?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	253-33
Pogot. Ratunkowe	254-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Miejski Ośr. Infor.	359-15
Pryw. Pomoc Lek.	333-33
	555-55

TEATRY

NOWY (Więckowskiego 15) g. 19 **„Ich czworo"**

JARACZA (Jaracza nr 27) g. 19 **„Koń"** kabaret satyryczno - polityczny (gościnne występy Teatru Dramatycznego z Warszawy)

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15.30 **„Michałek w opałach"**, g. 19.30 **„Achilles i panny"**

MŁODEGO WIDZA (Moniuszki nr 4a) g. 15.30 i 19.30 **„Sprytna wdówka"**

TEATR 7.15" (Traugutta nr 1) g. 19.15 **„Liliom"**

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 **„Bal w Savoy'u"**

„PINOKIO" (Kopernika 16) g. 17 **„Pierścień i róża"**

„ARLEKIN" (Wólczańska nr 5) g. 17 **„O krasnoludkach i sierotce Marysi"**

* * *

CYRK „Poznań" (Plac Niepodległości) g. 19.30 program międzynarodowy.

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30 XXX Koncert Symfoniczny. Dyrygent Henryk Czyż Soliści: Regina Smendzianka i Zbigniew Szymonowicz

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więcego 36) czynne g. 9—15.

CO? gdzie? KIEDY?

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) czynne g. 10—16.

• KINA •

BAŁTYK (Narutowicza 20) **„Złoto Neapolu"** dozw. od lat 18 g. 15.30, 18, 20.30

DWORCOWE (Dw. Kaliski) **„Drzwi gnieźnieńskie", „Strzelno", „Fips psotnik"** g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

GDYNIA (Tuwima nr 2) **„Ewa chce spać"** dozw od lat 18 g. 10, 12, 14, 18, 20 Program dla najmłodszych: **„Kasia i dziki kotek"** g. 16, 17

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) **„Monsieur Ripois"** dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 173) **„La Strada"** dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) **„Kapelusz pana Anatola"** dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67) **„French Cancan"** — dozw. od lat 18 g. 9.45, 12, 14.15, 16.30, 18.45, 21

POKÓJ (Kazimierza 6) **„Miałem siedem córek"** dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.30, 19.30

1 MAJA (Kilińskiego 178) **„08/15" — „Front"** — dozw. od lat 18 g. 15.30 17.30, 19.30

ROMA (Rzgowska nr 84) **„Moulin Rouge"** dozw. od lat 16, g. 10, 13, **„08/15 — „Koszary"** g. 16, 18, 20 dozw od lat 18

SOJUSZ (Nowe Złotno) **„Pan kapitan i jego bohater"** dozw. od lat 16, g. 17, 19

STUDIO (Bystrzycka 7-9) **„Dzień gniewu"** dozw. od lat 18 g. 17, 19

STYLOWY (Kilińskiego 123) **„Śmiech w raju"** dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20

ŚWIT (Bałucki Rynek) **„Dziewczęta z Immenhofu"** dozw. od lat 7, g. 16, 18, 20

TATRY (Sienkiewicza 40) **„Śmiech zabroniony"** dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

WISŁA (Tuwima nr 1) **„Złoty kask"** dozw. od lat 18, g. 9.30, 11.40, 13.50, 16, 18.10, 20.20

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) **„Księżna Gerolstein"** dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) **„O'Cangaceiro"** dozw. od lat 18 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ZACHĘTA (Zgierska 26) **„Góra tajemnic"** dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, **„08/15" — „Kapitulacja"** dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) nieczynne

POPULARNE (Ogrodowa 18) **„Zakazane piosenki"** dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) **„Edward i Karolina"** dozw. od lat 16 g. 15.30, 17.30, 19.30

GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) **„Kochanek o północy"** dozw. od lat 18 g. 16, 18

* * *

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

* * *

PALMIARNIA (Park Źródliska) czynna g. 10—18

ZOO — czynne g. 9—18.30

Dyżury aptek

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Jaracza 32, Armii Czerwonej 8, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście — Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Bałuty, Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 — Polesie.

Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Interna: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

DYŻURY PORADNI

Pomocy lekarskiej dla dorosłych udzielają od godz. 19 do 22 poradnie: Piotrkowska 102 — dla dzielnicy Śródmieście i Widzew, Piotrkowska 67 — dla dzielnicy Polesie, Łagiewnicka 36 — dla dzielnicy Bałuty, Piotrkowska 269 — dla dzielnicy Ruda, Lecznicza 6 — dla dzielnicy Chojny, Zuli Pacanowskiej 13 — dla dzielnicy Staromiejskiej.

Wesoło i kolorowo

Wesoło i kolorowo! Oto dewiza wielkiej imprezy dla dzieci, zorganizowanej w Teatrze Powszechnym w dniach 20 kwietnia o godz. 11 i 15.30 przez Społeczne Ognisko Muzyczne i Redakcję „Dziennika Łódzkiego".

„Taniec holenderski", „Tańcowały dwa Michały", pełne temperamentu mazurki, oberki, kujawiaki, ogniste czardasze, sentymentalny walc wiedeński itd. oto program, w którym wystąpią młodzi artyści — uczniowie Społecznego Ogniska Artystycznego.

Konferansjerkę prowadzą Karol Koszela i Włodzimierz Kwaskowski.

Uprości formalności — utrudni nadużycia

Za przykładem innych miast
Łódź organizuje biuro zamiany mieszkań

Gdy czytamy w gazecie ogłoszenie o zamianie mieszkania, to nikt nie uważa tego za coś nadzwyczajnego. Wiadomo jest również, że wiele osób dokonuje zamian nie tylko na skutek przeniesień służbowych, mniejszego zaludnienia z powodu wyprowadzki współlokatorów czy czyjejś śmierci, ale po prostu czyni to dla zysku.

Doszły do władz wiadomości, że wielu mieszkańców nowych bloków opuściło swe nowoczesne mieszkania za dobrowolną zgodą, przeprowadzając się do lokali gorszych. Komentarze do tego rodzaju transakcji są chyba zbyteczne.

Nie można sobie bowiem wyobrazić, by ktokolwiek rezygnował bezinteresownie z lepszego lokalu i przeprowadzał się do nienowoczesnego mieszkania, bez wygód itp., nie otrzymując nic w zamian.

Fachowcy z Łódzkiego Zarządu Budynków Mieszkalnych, którzy dokładnie badali te sprawy znaleźli również grupę osób, które opuszczają przydzielone im mieszkania nowe, ze względu na zbyt wysokie komorne i świadczenia. Są to przeważnie osoby, które przesiedlono przymusowo z domów przeznaczonych na rozbiórki, gdzie płacili, w swoich poprzednich mieszkaniach, niski czynsz. Korzystają więc z okazji i rezygnują z mieszkania z komfortem, przeprowadzając się z powrotem do tańszego lokalu.

Przeprowadzone przez ZBM szczegółowe badania są bardzo ciekawe. Dotyczą one wyłącznie nowych bloków i plombowców. W Śródmieściu dokonano 16 zamian, w tym 10 potajemnie (bez zgody kwaterunku), na Polesiu dokonano 6 zamian, a na Bałutach 46 — wszystkie za zgodą kwaterunku. Na Chojnach zamieniono 18 nowych mieszkań, w tym jedno bez zgody władz, a w Rudzie 11 (wszystkie zgłoszono do kwaterunku). Rekord pod tym względem pobiła Dzielnica Staromiejska, gdzie na 213 zamian, 101 dokonano bez zawiadomienia władz, co jak wiadomo, jest rzeczą karalną.

Do tej pory przy zamianie mieszkań trzeba było uzyskać zgodę oddziałów kwaterunkowych w DRN, a gdy zamieniano dwa mieszkania w innych dzielnicach — zgodę oddziałów kwaterunkowych w tych dwu dzielnicach. Tego rodzaju procedura była bardzo niewygodna dla stron, tym bardziej, że w większości wypadków kwaterunek, dopatrując się w tym jakichś nielegalnych transakcji, wydawał decyzje odmowne. Tak więc sprawa wędrowała z kolei do komisji odwoławczej, a ta dopiero po wysłuchaniu zainteresowanych wydawała decyzję.

Pisaliśmy o tym przed kilku tygodniami, że ze względu na stale narastający problem zamiany mieszkań w naszym mieście, istnieje potrzeba utworzenia Biura Zamiany Mieszkań, a nasz specjalny wysłannik pisał o organizacji tego typu instytucji w Katowicach. Myśl tę podjęły władze miejskie i niebawem ma powstać takie biuro w Łodzi, jako oddział przy Wydziale Kwaterunkowym. Wyeliminuje ono wszystkie oddziały kwaterunkowe przy DRN z pośrednictwa i decyzji przy zamianie lokali. Nie trzeba więc będzie chodzić do dwóch dzielnic, gdyż tą sprawą zajmie się jedna komórka dla całej Łodzi.

Istnieje również bardzo ważny problem zsynchronizowania spraw meldunkowych z administracją. Do tej pory sprawy te biegną dwutorowo tak, że administrator nie wie kto się wymeldowuje, a kto zameldowuje w mieszkaniu. Jak nas poinformował dyr. ZBM J. Nowacki, to zagadnienie jest już opracowywane w Warszawie i niebawem administratorzy przejmą również sprawy meldunkowe, co ułatwi im kontrolę ruchu ludności w budynkach, którymi administrują.

ZB. SKB.

Piosenka — Taniec — Humor

Nie zwlekajmy
z dostarczeniem wykazów w sprawie rent

W Wydziale Rent i Pomocy Społecznej trwa gorączkowa praca. Przygotowuje się pełną dokumentację do wypłat rent w nowych wysokościach. Należy ustalić m. in. komu wstrzymać renty z uwagi, że nadal będzie pracować, względnie podwyższyć, jeśli to dotyczy rencistów niepracujących, czy też przygotować renty dla osób, które przestaną pracować z dniem 1 lipca br. itp. Wszystkie te prace wykonuje się na podstawie list zwalnianych rencistów, które wpływają do wydziałów od poszczególnych instytucji i zakładów pracy.

W zasadzie termin składania tych list dobiegł już końca (wyznaczany był na 15 bm.). Dotychczas jednak wpłynęło tylko 295 wykazów, a przecież w Łodzi jest około 400 zakładów pracy. Wprawdzie ze względu na dużą ilość zwalnianych i trudności ze zdobyciem szeregu dokumentów (szczególnie dla tych osób, które przechodzą na renty po raz pierwszy), niektóre większe zakłady pracy jak: ZPB im. Marchlewskiego, Dzierżyńskiego czy Mickiewicza, za zgodą Wydziału Rent — złożą te listy w terminie nieco późniejszym. Są zakłady, w których renciści nie pracowali, względnie nikt nie przejdzie z dniem 1 lipca na emeryturę. Ale na pewno są i takie zakłady, które zwalniają swych pracowników, lecz nie dokonały jeszcze obowiązku zgłoszenia ich do Wydziału Rent. Przyczyną tego jest w niektórych wypadkach nie tyle może opieszałość zakładu, co czekanie na odgórne zarządzenie swych nadrzędnych jednostek.

Trzeba jednak, aby wszystkie zakłady pracy zrozumiały wreszcie wagę i znaczenie konieczności dostarczenia tychże wykazów i choć w spóźnionym terminie zgłosiły je do Wydziału Rent. (K)

Ostatnie mecze brydżowe

Dziś, w sobotę, o godz. 17 i w niedzielę, o godz. 12, odbędą się dwa ostatnie w Łodzi mecze o mistrzostwo ligi państwowej w brydżu. Wezmą w nich udział drużyny Górnika z Katowic i Chemii z Gliwic oraz zespoły łódzkie AZS i Jedwab. Ze względu na dość wysoki poziom zespołów, oba spotkania zapowiadają się interesująco. Rozgrywki toczyć się będą w lokalu Łódzkiej Ligi Brydżowej przy ul. Piotrkowskiej 53.

Zwalczaj przyczyny pożarów!

Dziś ostatni dzień szczepień
przeciwko Heine-Medina

Zgodnie z zapowiedzią, szczepienia przeciwko Heine-Medina we wszystkich ustalonych punktach trwały do 15 bm. W dniu 16 bm. w związku z tym, że zgłaszało się jeszcze sporo matek z dziećmi, uruchomiono 5 punktów szczepiennych. W dniu dzisiejszym czynny jest jeszcze tylko punkt przy ul. Moniuszki 5. W dniu dzisiejszym po raz ostatni odbywają się tu szczepienia w pierwszym rzucie. A więc te matki, które chcą zabezpieczyć swe dzieci przed groźną chorobą, niech wykorzystają jeszcze tę ostatnią szansę. Trzeba tu stwierdzić, że niestety liczna część matek zlekceważyła sobie szczepienia. Na ok. 13.000 z rocznika 1956 — zaszczepiono tylko 6.500 dzieci.

Od poniedziałku rozpoczynają się drugie szczepienia dla tych dzieci, które otrzymały już szczepionkę po raz pierwszy. (k)

Uroczystości w Technikum Przetwórstwa Papierniczego

Dziś, o godz. 10 odbędzie się w Technikum Przetwórstwa Papierniczego przy ulicy Zamenhofa 10, pierwszy zjazd absolwentów tego technikum.

Zjazd omówi dwa ważne zagadnienia. Pierwsze — to perspektywiczne kierunki rozwojowe przemysłu przetworów papierowych, które omówi inż. Zalewski. Drugim zagadnieniem będzie ocena przygotowania zawodowego absolwentów i ich dotychczasowej pracy w przemyśle.

Jutro — w niedzielę, 20 bm., o godz. 10.30, technikum będzie obchodziło drugą uroczystość, a mianowicie X-lecie swego istnienia. Uroczystość ta odbędzie się w lokalu Garnizonowego Klubu Oficerskiego przy ul. Tuwima 34.

Po okolicznościowym referacie związanym z historią Technikum Przetwórstwa Papierniczego, nastąpi wręczenie szkole sztandaru a następnie część artystyczna. (as)

Wycieczka do Muzeum Sztuki

Zarząd Łódzki Ligi Kobiet organizuje w dniu 24 bm., o godz. 16.30 wycieczkę do Muzeum Sztuki przy ul. Więckowskiego 36. W programie zwiedzenie wystawy malarstwa polskiego. Udział w wycieczce bezpłatny. Zbiórka w lokalu ZŁ LK przy ul. A. Struga 1.

20 bm. o godz. 19.30 w Hali Sportowej na Widzewie (ul. Armii Czerwonej 80) wystąpi 50-osobowy Reprezentacyjny Zespół Estradowy Śląskiego Okręgu Wojskowego. W programie pt. „Żołnierska Rewia" udział wezmą: soliści, 15-osobowy zespół orkiestry jazzowej, kwartet wokalny oraz balet.

Przedsprzedaż biletów: „Orbis" (Piotrkowska 60) oraz w Hali w dniu imprezy.

Poradnia Pedagogiczna dla Rodziców

Zarząd Łódzki LK zawiadamia, że począwszy od dnia 23 kwietnia br. czynna będzie Poradnia Pedagogiczna dla Rodziców. Porady udzielane będą w lokalu ZŁ LK przy ul. A. Struga 1, w każdą środę w godz. od 18 do 19.30.

Z narady w Prokuraturze

O dobre imię handlu

Stale rosnąca przestępczość gospodarcza, spekulacja i różnego rodzaju nadużycia — to zjawiska, które — mimo stosowania coraz ostrzejszych represji karnych — ciągle towarzyszą naszemu życiu.

Trzeba niestety stwierdzić, *że duży udział ma w tym również wielu pracowników handlu.* Ich nieuczciwe machinacje narażają skarb państwa na poważne straty.

Ta sytuacja w handlu łódzkim przesądziła o konieczności zwołania *narady, poświęconej omówieniu niedociągnięć w instytucjach handlu uspołecznionego.* W naradzie tej, zorganizowanej wczoraj staraniem Prokuratury i Państwowej Inspekcji Handlowej, wzięli udział dyrektorzy i kierownicy komórek kontroli wewnętrznej łódzkich przedsiębiorstw handlowych, przedstawiciele milicji, Łódzkiego Zarządu Handlu, PIH i Prokuratury.

Obszerne referaty wygłoszone przez prok. Zygmunta Depczyńskiego i inspektora PIH — Feliksa Włodarczyka, wskazały na *liczne usterki w przedsiębiorstwach handlowych.* Organa powołane do ścigania przestępstw nie są w stanie wykryć wszystkich nadużyć popełnianych przez pracowników handlu. Konieczna więc jest współpraca z dyrekcjami przedsiębiorstw, które obecnie — poza nielicznymi wyjątkami — uchylają się od składania donoszeń czynnikom do tego powołanym. Nie do rzadkości należą również wypadki, iż pracownicy handlu ukarani są downie (grzywny lub wyroki z zawieszeniem), *nadal zajmują te same stanowiska, bowiem dyrekcje przedsiębiorstw zazwyczaj nie wyciągają konsekwencji służbowych.*

W dyskusji poruszono szereg istotnych kwestii, które nurtują pracowników handlu. Przedstawiciel Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem postawił m. in. wniosek o przyspieszenie biegu spraw sądowych. Wypadki stałego odraczania procesów — jak to miało miejsce z pracownikiem tej instytucji, którego proces pięciokrotnie nie odbył się — zniechęcają do współpracy z organami upoważnionymi do walki z przestępczością.

Dyskutant Błaszczyk z Powszechnej Spółdzielni Spożywców zwrócił uwagę na fakt istnienia wielu nieżyciowych przepisów i zarządzeń, które utrudniają handlowcom pracę.

Komórka rewizyjna przy Łódzkim Zarządzie Handlu *ma tylko trzech rewidentów, którzy nie są w stanie przeprowadzać kontroli w aż 32 podlegających im przedsiębiorstwach.* Przedstawiciel ŁZH omawiający ten problem, poinformował zebranych, iż zwrócono się do jednostek nadrzędnych o przyznanie dodatkowych etatów. Z chwilą ich uzyskania, kontrole w handlu będą przeprowadzane znacznie częściej i dokładniej.

Dalsi dyskutanci omówili jeszcze szereg spraw, m. in. kwestię uporządkowania zapasów towarowych (takich bublima handel łódzki na ogromne sumy pieniężne), problem braku odpowiednich opakowań itd. Zebrani prosili również o częstsze organizowanie podobnych narad, które ich instruują a tym samym w znacznym stopniu ułatwiają pracę. (st)

Kilka pytań „Dziennika"

Mgr inż. Karol Wizner o różach

— Czy to prawda, że pana ojciec był pionierem upraw róż w Łodzi?

— Mój ojciec był jednym z pierwszych w Polsce, którzy podjęli pracę nad uprawą tych kwiatów. Był on przy tym wielkim miłośnikiem róż. Szkółki róż mojego ojca założone tu w Łodzi w 1902 roku należały do największych i najstarszych w kraju.

— W dzieciństwie stąpał pan więc po różach?

— Wychowałem się wśród róż i to miało niewątpliwy wpływ na kierunek mojego wykształcenia i wybór zawodu. Mówiąc o różach mojego ojca chciałbym zaznaczyć, że były one o wiele skromniejsze od tych, które hoduje się dziś i to zarówno w kolorze jak w kształcie i zapachu. Ojciec posiadał około 600 odmian. Wtedy w Europie było już przeszło 5000 odmian.

— A obecnie?

— Jest ich więcej niż 15.000 i to takich o jakich się pierwszym hodowcom nie śniło. Przepych barwy, kształtu i woni.

— Jaka róża jest pana ulubienicą?

— Róże wszystkie — to najcudniejsze kwiaty świata. Jest w nich zaklęte, skończone piękno. Mówię to bez cienia przesady. Dlatego też wymienić jedną, dwie, a nawet trzy odmiany najpiękniejsze jest po prostu niemożliwością.

— A co sądzi pan o różach błękitnych i czarnych?

— Wprawdzie na ten temat jest dużo romantycznych piosenek i w dzisiejszych hodowlach róże błękitne i czarne niewiele odbiegają od tych kolorów, to jednak moim zdaniem kwiaty te nie odznaczają się nadzwyczajną krasą. Ostatnio np. wyhodowano róże brunatne. Ale to wszystko jest bardziej oryginalne, niż piękne.

— Czy pana praca zawodowa jest w jakimś sensie związana z różami?

— Jako projektant opracowując założenia zieleni sugeruję wysadzanie róż. Niestety, zieleń osiedlowa nie daje pełnych możliwości zastosowania tych kwiatów. Poza tym piszę na tematy uprawy róż do prasy fachowej. Opracowałem też książeczkę przeznaczoną dla miłośników tych kwiatów pt. „Róża na działce i w ogrodzie".

— Czy ma pan jakieś „różane" pragnienia?

— Tak. Chciałbym przede wszystkim, aby róża znalazła szersze zastosowanie na codzień, aby znalazła się na naszych balkonach, w ogródkach, na działkach, w doniczkach. Marzę też o tym, aby podjąć choćby skromne uprawy we własnym zakresie. Żadna praca w ogrodnictwie nie jest w stanie dać mi tego zadowolenia, co praca nad uprawą róż. Nasz kraj jest kopciuszkiem w tej dziedzinie. Mamy przeważnie odmiany pochodzenia amerykańskiego i zachodnio-europejskiego. Polskich nie ma. A przecież jesteśmy w stanie je stworzyć.

Rozmawiała Kas.

Louis Armstrong i Ella Fitzgerald śpiewają dziś w „Piwnicy"

W studenckiej, niedawno otwartej „Piwnicy" przy ul. Piotrkowskiej 262, odbędzie się dzisiaj koncert w wykonaniu słynnych murzyńskich śpiewaków jazzowych Louis Armstronga i Elli Fitzgerald.

Koncert (oczywiście będą to nagrania na taśmie, jako że czarni piosenkarze na razie nie zapowiedzieli swej wizyty w Łodzi) — rozpocznie się o godzinie 19. Koncert przeplatany będzie ciekawą prelekcją o jazzie. (lg)

Listy do redakcji

Uwagi częściowo słuszne

Pismo Wasze informując o wprowadzeniu nowej taryfy na bilety do kin i zmianach w sposobie zarządzania nimi, zachęciło widzów do wypowiadania się, zaznaczając, że publiczność winna za swoje pieniądze domagać się usprawnienia obsługi w kinach. „Domagam się" więc za Waszym pośrednictwem wyjaśnienia dlaczego dyrekcja kina „Wisła" pobiera za seanse popołudniowe po 10 zł, kiedy prasa ogłaszała, że jest to kino I kategorii.

Zapytuję również dlaczego w kinie tym, które rości sobie pretensje do najdroższych, ekran jest brudny jak święta ziemia, a w poczekalni zdjęto zegar służący wygodzie oczekujących.

Uwagi te można by zastosować do większości kin łódzkich, gdzie jak dotąd mimo zmiany cen, wszystko pozostało po staremu. **Jackiewicz**

OD REDAKCJI.

W pierwszej części swojego listu protestuje Pan przeciwko pobieraniu przez „Wisłę" opłat takich jak w kinach 0-ekranowych. Nieporozumienie polega na tym, że podana przez nas swego czasu klasyfikacja nosiła formę projektu, który uległ niewielkim zresztą zmianom. Ostatecznie zaliczono „Wisłę" do kin premierowych. A więc kierownictwo kina nie popełnia żadnego nadużycia pobierając 10 zł za pierwsze miejsce.

Dla uniknięcia podobnych nieporozumień podajemy, że kinami premierowymi są: „Polonia", „Bałtyk" oraz „Wisła", a kinami I kategorii, gdzie obowiązują niższe ceny są: „Wolność", „Włókniarz", „Stylowy" i „Przedwiośnie".

Jeśli chodzi o końcowe uwagi Pana, to zgodnie z jego życzeniem przekazujemy je Okręgowemu Zarządowi Kin.

Uwaga: pułapka!

Ulice Łodzi na ogół nie odznaczają się idealną nawierzchnią, ale rekord tu bije ul. Próchnika, na odcinku od Zachodniej do Gdańskiej, gdzie przed kilkoma miesiącami przed posesją nr 31 zapadł się chodnik, tworząc jamę metrowej szerokości.

Dla ludzi zdrowych i widzących omijanie pułapki jest rzeczą względnie łatwą, ale u niewidomych i starców sprawa przedstawia się zupełnie inaczej. Np. 12 bm. wpadł do jamy jakiś niewidomy przechodzień, który nie podejrzewał, że w centrum miasta mogą znajdować się podobne pułapki.

Proszę więc zainteresować tą sprawą nasze Prezydium, bo na przyszły raz wypadek jaki się zdarzył w dniu 12 kwietnia, może mieć poważniejsze konsekwencje.

▲ *Sokolski*

Odczyty

20 kwietnia br. o godz. 12. w sali Muzeum Sztuki w Łodzi, (ul. Więckowskiego 36). Jerzy Płomieński wygłosi odczyt pt. „Rehabilitacja Stanisława Augusta". (Na marginesie książki St. Mackiewicza pt. „Stanisław August").

INSTALACJE ELEKTRYCZNE SIŁY i ŚWIATŁA

oraz naprawy grzejników wykonuje szybko i solidnie

SPÓŁDZIELNIA PRACY „SPES"
Punkt Usługowy Nr 13
w Łodzi, ul. Piotrkowska 255, tel. 244-14

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW architektów, urbanistów oraz **inżynierów techniki sanitarnej** zatrudni **Wojewódzkie Biuro Projektów w Łodzi, ul. Traugutta 14.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia i płac pod wyżej wskazanym adresem. 7554-G

INŻYNIERA względnie **technika-mechanika** z praktyką na stanowisko starszego mechanika oraz **robotników i dozorców** zatrudni natychmiast **Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe H. W. w Łodzi ul. Ogrodowa 6.** Zgłoszenia przyjmuje dział organizacji i zatrudnienia w godz. od 8 do 13. 2468-K

NAUCZYCIELI języka niemieckiego oraz **biologii z geografią** na pełny wymiar godzin zatrudni od 1 września średnia szkoła typu licealnego w Łodzi. Reflektuje się tylko na siły wysoko kwalifikowane. Zgłoszenia pisemne z podaniem kwalifikacji i szczegółowego stażu pracy, kierować do **Biura Ogłoszeń RSW „Prasa", ul. Piotrkowska 96 pod nr 2484.** 2484-K

MASZYNISTÓW litografów na maszyny płaskie zatrudni **Spółdzielnia Pracy „Etykieta" w Łodzi, ul. Piotrkowska 80** (III podwórze). Zgłoszenia przyjmuje w godzinach od 8 do 16. 2486-K

RZECZOZNAWCÓW papieru gazetowego eksportowego zatrudnimy w terenie. Praktyka wieloletnia konieczna. Płaca wg. stawek M.H.Z. Podania z życiorysem i referencjami kierować **„Polcargo", Gdynia, ul. Pułaskiego nr 6.** 2501-K

INSTRUKTORA gospod i **instruktora** handlu zatrudni od zaraz **PZGS Brzeziny k. Łodzi.** Wymagane wykształcenie średnie i roczna praktyka branżowa. 2416-K

SEKRETARKI-referentki poszukuje instytucja naukowa. **Zgłoszenia telefoniczne 312-78 między godziną 10 — 12.** 7486-G

MAGAZYNIERA branży drzewnej poszukuje przedsiębiorstwo uspołecznione. **Oferty pisemne „7639" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.**

MISTRZÓW dyplomowanych na remonty obrabiarek — wymagana znajomość elektrycznej aparatury sterowej — poszukuje od zaraz **Spółdzielnia Pracy „Elektromechanik" Łódź, ul. Więckowskiego 54, tel. 368-36.**

FREZERÓW, tokarzy, stugaczy metalowych oraz **ślusarzy** wysoko kwalifikowanych do montażu maszyn saneczkowych i do brygady remontowej w dziale gł. mechanika przyjmą od zaraz **Zachodnio-Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, ul. Wólczańska 19.** 2485-K

PRZĄDKI na obrączniaki, **pomagaczki** na obrączniaki, na przędzalnię średnią i przędzalnię odpadkową, **zamiataczki, robotników** na szarparnię, **układaczki** przędzy, **wózkarzy, uczniów** na przędzalnię średnią powyżej lat 16 oraz **uczniów** na samoprząśnice wózkowe powyżej lat 18 przyjma od zaraz **Z.P.B. im. F. Dzierżyńskiego w Łodzi, ul. Piotrkowska 293-295 dział kadr.** 3348-K

PRZĄDKI na wrzeciennice i obrączkowe, **pomagaczki** na przędzalnię i skręcalnię, **zamiataczki, szorowaczki** podłóg i **czyściarzy** na skręcalnię, **robotników** nie wykwalifikowanych, **rewidentów, dozorców** do pilnowania— zatrudnią **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Hanny Sawickiej w Łodzi, ul. Niciarniana 2-6.** Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr.

TKACZY, uczniów powyżej lat 18 na tkalnię, **prządki, pomagaczki, zgrzeblaczki, przykręcaczy, śrubowników, czyściarzy, robotników** na przędzalnię oraz **wiązaczy** osnów na maszynki „Ustera" — zatrudnią natychmiast **Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17.**

ROBOTNIKÓW nie wykwalifikowanych oraz **murarzy** zatrudni natychmiast **Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Łódź-3.** Wynagrodzenie i przypadające świadczenia wg. układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia Łódź—Bałuty, ul. Goplańska 28. 2445-K

PRZETARG

SPÓŁDZIELNIA PRACY CHEMIKÓW „ARGON" w Strykowie z siedzibą w Łodzi, ul. Wysoka 22,

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie i dostarczenie form do piłek dziecięcych z tworzyw sztucznych o różnych średnicach. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Bliższych informacji udziela oraz oferty przyjmuje zarząd spółdzielni, codziennie w godzinach od 8 do 14. Ostateczny termin składania ofert upływa z dniem 25 kwietnia br.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 2408-K

PRZETARG

Zakłady Przemysłu Wełnianego im. L. Waryńskiego w Łodzi, ul. Wólczańska 215 tel. 395-12, wewn. 38

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na położenie posadzki ksylolitowej dwuwarstwowej o grubości 25 — 30 mm., w budynku przemysłowym przędzalni i oddziału przygotowawczego tkalni, na stropach drewnianych — łącznie o powierzchni 2.000 m².

Oferty w kopertach zalakowanych należy składać w sekretariacie zakładu w ciągu 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie.

Otwarcie kopert nastąpi dn. 5 maja br. o godz. 10. Przetarg zostanie przeprowadzony zgodnie z postanowieniami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1958 roku w sprawie dostaw robót i usług na rzecz jednostek państwowych (Dz. Ustaw P.R.L. nr 6-58, poz. 17). 2442-K

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy „Elektromechanik" Łódź, ul. Więckowskiego 54

OGŁASZA II PRZETARG OGRANICZONY

na samochód ciężarowy marki „Mercedes" typ 230 o ładowności 0,5 t, który odbędzie się w dniu 5 maja 1958 r. o godz. 10 w siedzibie spółdzielni. Cena wywoławcza 18.000 zł.

Samochód jest do obejrzenia codziennie w siedzibie spółdzielni. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa spółdzielcze, organizacje społeczne oraz osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione, które przedstawią właściwe zaświadczenie, zgodnie z zarządzeniem ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r. poz. 353. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy spółdzielni względnie na konto w NBP III O. M. nr 907-6-59, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 2466-K

PRZETARG

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO im. HANNY SAWICKIEJ
Łódź, ul. Niciarniana 2-6

OGŁASZAJĄ
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki „Mercedes" typ „V 170", pojemność 1.685 cm³, cena wywoławcza 31.500 zł, który odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 30 kwietnia 1958 r. o godzinie 9.

Do przetargu mogą stawać spółdzielnie, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspołecznione pod warunkiem wpłacenia do kasy przedsiębiorstwa co najmniej na 1 dzień przed przetargiem wadium w wysokości zł 3.000 — na konto zakładu NBP II O. M. nr 906-6-170.

Samochód przeznaczony do przetargu można oglądać codziennie w godzinach od 8 do 11, po uprzednim zgłoszeniu się w dziale administracyjnym.

Oferty należy składać w sekretariacie dyrekcji z napisem „Mercedes". 2436-K

PRZETARG

CUKROWNIA OSTROWY OGŁASZA PRZETARG

na wybudowanie domu mieszkalnego 8-rodzinnego wg. typowej dokumentacji na terenie Cukrowni w Ostrowach, poczta Ostrowy, st. kol. Krośniewice Kutnowskie, bocznica własna, pow. Kutno.

Kosztorys ogólny budowy wynosi 750.000 zł. Przetarg odbędzie się dnia 6 maja 1958 r. w Cukrowni Ostrowy o godz. 10.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w biurze cukrowni, aż do chwili otwarcia przetargu.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Zastrzega się prawo wyboru wykonawcy. 2449-K

PRZETARG

WOJEWÓDZKA HURTOWNIA WYROBÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO w Łodzi, ul. Żwirki 11

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż samochodów ciężarowych marki „Dodge" typ T. 110-L.5 oraz marki Bedford typ CYD. Cena wywoławcza dla każdego samochodu 21.000.

Samochody oglądać można w garażu Hurtowni przy ul. P.K.W.N. 24 od dnia 22 do 29 kwietnia 1958 r. Przetarg odbędzie się dnia 30 kwietnia 1958 r. o godz. 10 w biurze Działu Transportu Hurtowni przy ul. P.K.W.N. nr 24. Do przetargu stawać mogą: spółdzielnie, organizacje społeczne i osoby fizyczne (Monitor Polski nr 56-58). Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do dnia 29 kwietnia 1958 roku w kasie hurtowni przy ul. Żwirki 11 lub NBP II Oddział Miejski w Łodzi. Dowód wpłacenia wadium należy złożyć na ręce kierownika działu transportowego w dniu przetargu przed rozpoczęciem przetargu. 2494-K

REALIZUJEMY FILM
z okresu okupacji

Kupimy bądź wypożyczymy za wynagrodzeniem: Gazety i pisma ilustrowane w języku niemieckim lub polskim.

Fotografie sklepów **JULIUSZ MEINL.**

Opakowania tekturowe towarów spożywczych, pudełka po papierosach itp.

Wszelkie materiały odnoszące się do okresu okupacji niemieckiej na ziemiach polskich.

Zgłoszenia przyjmujemy w atelier

W. F. F. Łódź, ul. Łąkowa 29, pokój 8, tel. 286-11 od dnia 18 do 23 bm. w godz. od 12 do 18.

PRZETARG

Centrala Eksportowo - Importowa Przemysłu Włókienniczego „Cetebe" w Łodzi Narutowicza 13 ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nadetatowego samochodu osobowego marki „Tatra" w cenie wywoławczej zł 54.000,—

Przetarg odbędzie się w dniu 6 maja 1958 r. o godz. 12 w świetlicy „Cetebe" Łódź, ul. Piotrkowska nr 56.

Przeznaczony do przetargu samochód można oglądać przy ul. Milionowej 21 w godz. od 7.30 do 15.30.

Wadium w wysokości zł 5.400 wpłacić należy na konto nr 906-6-292 w II O/M NBP w Łodzi lub kasie, ul. Narutowicza nr 13, pokój 223, najpóźniej do dnia 5 maja 1958 r.

Sprzedaż przeprowadzona będzie na warunkach podanych w Zarządzeniu Ministra Komunikacji z 8 maja 1957 r. M.P.-Nr 56. 2488-K

PLAC

o powierzchni około 1.500 m²

chętnie z zabudowaniami w okolicy ulicy Zakątnej lub Dworca Kaliskiego

POSZUKUJA DZIERŻAWY NATYCHMIAST

Łódzkie Zakłady Przemysłu Guzikarsko-Galanteryjnego

Oferty uprasza się składać w terminie do dnia 25 kwietnia 1958 r. w dziale gł. mechanika Ł.Z.P.G.G. w Łodzi, ul. Zakątna nr 61-63. 2497-K

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego w Łodzi, Al. 1 Maja 14, tel. 266-64

OGŁASZAJĄ PRZETARG

na przebudowę stacji transformatorowej mieszczącej się w Al. Kościuszki 101. Dokumentacja techniczna do wglądu w dziale głównego mechanika.

Do przetargu mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze oraz przedsiębiorstwa prywatne.

Oferty należy składać do dnia 30 kwietnia br. w zalakowanych kopertach. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 maja 1958 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta, jak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

DOMKI DWURODZINNE

WYBUDOWANE NIEZAMIESZKAŁE

SPRZEDAMY

instytucjom państwowym lub uspołecznionym.

Spółdzielnia Pracy Kuśnierskiej „Kuśnierz" w Łodzi, ul. Piotrkowska 83, tel. 394-61.

PRZETARG

Łódzkie Zakłady Przemysłu Wełnianego w Łodzi, Pl. Niepodległości 4

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż 2 koni pociągowych, 1 wóz gospodarski ogumiony, 1 wóz żelazny typu wojskowego, 1 wozik mały gospodarczy — żelaźniak oraz 1 resorkę ogumioną.

Oferty zalakowane z napisem „przetarg" na konie i pojazdy konne, należy składać w sekretariacie zakładu do dnia 30 kwietnia br. z podaniem ceny na poszczególne sztuki.

W celu otrzymania dokładnych informacji i obejrzenia koni oraz pojazdów konnych można zgłaszać się do działu Gospod.-Transport. Ł.Z.P.W. codziennie w godzinach od 10 do 15 (tel. 302-07).

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, nieuspołecznione oraz osoby prywatne. Przed przystąpieniem do przetargu oferenci winni wnieść wadium do kasy zakładu w wysokości 2.000 zł. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 maja br. o godz. 10. W razie oferowania niskich cen, zakład zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu. 2500-K

PRZETARG

Oddział Wojewódzki Polskiego Czerwonego Krzyża Łódź, ul. Piotrkowska 48

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na wycofany z eksploatacji samochód ciężarowy (sanitarka-kareta) marki „Opel-Blitz", nośność 3 tony w cenie wywoławczej 35.000 złotych.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 maja 1958 r. o godz. 9 w lokalu biura Oddziału Wojewódzkiego PCK w Łodzi, ul. Piotrkowska 48.

Samochód można obejrzeć pod powyższym adresem w dni robocze od godz. 8 do 11.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa uspółdzielczone, spółdzielcze, organizacje społeczne, osoby fizyczne i przedsiębiorstwa nieuspółdzielczone z zachowaniem przepisów zarządzenia ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. poz. 353, § 9, ustęp 2 (Monitor Polski Nr 56) po uprzednim złożeniu wadium w wysokości 10 proc. sumy wywoławczej w terminie do dnia 30 kwietnia 1958 r. włącznie na konto 921-9-244 NBP VI Oddział Miejski w Łodzi lub w kasie Oddziału Wojewódzkiego PCK, Łódź, ul. Piotrkowska 48, 2487-K

PRZETARG

„GAZY TECHNICZNE" Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe w Łodzi, ul. Żabieniec 54

OGŁASZA III PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż ciągnika siodłowego marki „Bedford" typ OXS — przyczepa 5 ton., cena wywoławcza 8.750 zł. Ciągnik obejrzeć można w garażu zakładu codziennie od godz. 9 do 14. Przetarg odbędzie się 30 kwietnia br. w świetlicy zakładu o godz. 10.

Do przetargu stawać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne, które przedstawią wymagane dokumenty zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku (M. P. 56 z lipca 1957 roku) po złożeniu oferty i wpłaceniu w kasie zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 2491-K

PRZETARG

Spółdzielnia Pracy im. St. Żuchowskiego w Pabianicach, ul. Warszawska nr 127
tel. 33-24

OGŁASZA PRZETARG

na wyłożenie drogi fabrycznej o powierzchni 860 m kw. kostką betonową z materiału wykonawcy. Informacji udziela ref. gospodarczy spółdzielni w godzinach od 7 do 10. Termin składania ofert z podaniem wysokości i terminu wykonania robót upływa z dniem 30 kwietnia 1958 r.

Ceny w ofertach należy podawać ścisłe i ostateczne, a nie orientacyjne. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 maja 1958 roku o godzinie 10. Zastrzega się wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów. 2433-K

Podział funduszu zakładowego

Dyrekcja i rada robotnicza Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Bojowników Rewolucji 1905 r. w Pabianicach

podaje do wiadomości wszystkim pracownikom, uprawnionym do udziału w podziale funduszu zakładowego za rok 1957, że ostateczny termin składania reklamacji upływa z dniem 30 kwietnia 1958 r. 2387-K

Podział funduszu zakładowego

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. HANNY SAWICKIEJ w Łodzi, ul. Niciarniana 2-6.

powiadamiają pracowników, którzy pracowali w tychże zakładach w roku 1957, a którym zgodnie z regulaminem rady robotniczej przysługuje należność z tytułu funduszu zakładowego, by zgłosili się po odbiór pieniędzy do dnia 5 maja 1958 r.

Po tym terminie żadne roszczenia nie będą rozpatrywane.

Podział funduszu zakładowego

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. T. KOŚCIUSZKI w Łodzi, ul. 8 Marca 5-7

podają do wiadomości wszystkim tym pracownikom, którzy pracowali w roku 1957, a którym zgodnie z regulaminem przysługuje prawo korzystania z funduszu zakładowego, że ostateczny termin wypłaty udziałów upływa w dniu 25 kwietnia 1958 roku. Po tym terminie żadne roszczenia nie będą rozpatrywane, ani uwzględniane. 2477-K

ZAKŁADY METALOWE w DĘBIE k. Tarnobrzegu, (rzeszowskie)

poszukują

ZASTĘPCY GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

wymagane kwalifikacje—wyższe wykształcenie ekonomiczne i 4 lata praktyki w księgowości przemysłowej lub średnie wykształcenie ekonomiczne albo ogólnokształcące i 7 lat praktyki w księgowości przemysłowej. Gwarantujemy komfortowe mieszkanie. Płaca do 3.200 zł plus premia. Wyczerpujące pisemne oferty prosimy kierować do działu zatrudnienia i płac naszych zakładów. 2496-K

SAMOCHODY
do kapitalnego remontu

i **SILNIKI** różnych marek z wyjątkiem silników wysokoprężnych **„DIESEL"** przyjmuje do **kapitalnego remontu** oraz wykonuje wylewanie panewek, szlifowanie wałów, wiercenie cylindrów w blokach itp.

Spółdzielnia Pracy „Zjednoczone Warsztaty Samochodowe" w Łodzi, ul. Wólczańska 150

Godziny przyjęć od 6 rano do 14.

FRAKI — DUŻE WYMIARY

zakupi

PAŃSTWOWA FILHARMONIA w Łodzi ul. Narutowicza 20.

Zgłoszenia w dniach 21—24 bm. w godzinach 10—14.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane na Stokach w Grotnikach, Tuszyn-Lesie na Cnelmach, w Sokolnikach, w Kochanówce, Rokicinach, w Zgierzu, w Rudzie, gospodarstwa rolne, domki jednorodzinne, poleca do sprzedaży i poszukuje do kupna Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość" Piotrkowska 39, tel. 377-51 2505 k

SZYBKO i solidnie będziesz załatwiony jedynie przez Biuro Pośrednictwa Kupna-Sprzedaży Nieruchomości Spółdzielni „Inwalida Wojenny", Tuwima 4, telefon 379-87 godziny 8—20, niedziela 10—12 2492 k

GOSPODARSTWO rolne 35 ha ziemi w tym 10 ha łąki nawodnionej (miejscowość letniskowa przy stacji kolejowej w Kolumnie) sprzedam. Wiadomość Łódź, ul. Felsztyńskiego 24 m. 20

WILLĘ nowoczesną przy Narutowicza sprzedam oraz kupię ogrodnictwo-gospodarstwo. Zgłoszenia Kilińskiego 180—4

5 MÓRG ziemi z budynkami sprzedam (Rawa Mazowiecka). Wiadomość ul. Warszawska nr 13 Koziemska lub Łódź, Kilińskiego nr 4, m. 5 Kobuszewski 7098

PLAC o powierzchni — 1.100 m kw. w Chocianowicach sprzedam. Wiadomość Telefoniczna w godzinach 15—18, tel. 221-91

DOMEK jednorodzinny z ogródkiem sprzedam — okolica Rudy, ul. Widna 11a. Godzina obojętna

DOMEK jednorodzinny w Łagiewnikach pilnie sprzedam. Wolny pokój z kuchnią w zamian za pokój w Łodzi. Wiadomość Piaseczna 23, m. 11 7040

PÓŁ domu przy rynku (7 mieszkań) sprzedam pilnie. Wiadomość: Pabianice, ul. Lutomierska 5—3

GOSPODARSTWO rolne 5,88 ha, w tym 1,20 ha łąki, budynki dobre — pilnie sprzedam. Wieś Rąbień nr 42 (blisko Łodzi). Dojazd z Łodzi do Rąbienia tramwajem aleksandrowskim, — przystanek Reymontów lub Kochanówka 6995 g

PLAC pod budowę na Józefowie kupię. Oferty pisemne „6987" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

GOSPODARSTWO BLISKO Łodzi 9,5 ha (5 ornego, łąka, las, budynki murowane) dobra komunikacja — sprzedam. Oferty Poczta Lutomiersk, skrytka 1 6934 g

KUPNO

MASZYNĘ dziewiarską 6 lub 4 do 50 cm w igłach (może być nie na chodzie) — kupię. Stanisław Błoch Nowy Józefów p-ta Konstantynów, pow. Łódź

MASZYNĘ elektryczną do szycia „Wołga" kupię Tel. 310-54 od godz. 17

SPRZEDAŻ

APARAT fotograficzny Leica 3f, tapczan i różne meble sprzedam. Telefon 258-13

SAMOCHÓD „Steyer" — stan dobry sprzedam lub zamienię na nowy motocykl. Zgierska 230

WIERTARKĘ kolumnową oraz koła na resorkę — sprzedam. Tel. 256-63

MOTOROWER „Simson" nowy sprzedam. Próchnika 12. Wiadomość u dozorcy 7722 G

MOTOCYKL „Iż" 49 nowy sprzedam, Świerczewskiego 39 m. 5 7682 G

SYPIALNIĘ (bordo) ładną, stan dobry sprzedam. Tel. 362-52 7693 G

MASZYNĘ kamaszniczą leworamienną i maszynę do pisania marki „Erika" nową — sprzedam. Łódź, Piotrkowska 211 m. 4a

BARWNIKI kwasowe i bezpośrednie — wszystkie kolory, o wysokiej jakości, kotły miedziane ⌀ 75 cm, ⌀ 48 cm sprzedam. Sieradz telefon 739

MASZYNĘ dziewiarską — 9×70 „Walter" sprzedam. Ul. Szymonowicza 1, m. 3

MOTOROWER „Simson" nowy, sypialkę białą w dobrym stanie, aparat fotograficzny „Praktiflex" sprzedam, Żeromskiego 65 m 7 7072 g

URZĄDZENIE wytwórni pustaków żużlo - betonowych (betoniarka, stół wibracyjny, różne formy, 630 sztuk nosiłek drewnianych oraz sprzęt pomocniczy) tanio sprzedam. — Wiadomość tel. 269-19

SZARPACZ jednobębnowy sprzedam. Wieś Przygłów, pow. Piotrków Trybunalski, Leopold Hein

TRZY krosna mechaniczne — wstążkowe i zwijarkę sprzedam. Aleksandrowska 129 — Reymontów

MOTOCYKL niemiecki — „ES-175" 10 KM, fabrycznie nowy, bez klauzuli — sprzedam. Tel. 222-80 godzina 14—20 7288 g

TOKARKĘ rewolwerową „Zimerman" o przelocie 32 z głowicą o osi poziomej sprzedam. Oferty pisemne „7286" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRALKĘ elektryczną nową sprzedam. Oglądać od godz. 17. Piękna 48 blok X kl. B, m. 32 7284

KOMPLETNE urządzenie warsztatu ślusarsko-mechanicznego sprzedam — Zduńska Wola, ul. Szadkowska nr 19 7281 g

MOTOCYKL nowy „Panonia de Lux" 250 i samochód osobowy „Fiat NSU" 1.100 stan dobry — sprzedam. Zgierz, Wschodnia 5 7275 g

SAMOCHÓD ciężarowy 3 t. „Mercedes Diesel", zapasowe części sprzedam lub zamienię na osobowy Łódź, Jakuba 8—6

WTRYSKARKI dwie nowe 30- i 60-gramową do tworzyw sztucznych sprzedam. Oferty pisemne — „7117" Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 7117

SAMOCHÓD „Mercedes" sportowy do sprzedania. Łódź, Jaracza 12 (sklep)

NUTRIE stare z młodymi tanio sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość Przędzalniana 30, m. 32 W. Jesionowska w godz. od 14—18 7138 g

SAMOCHÓD „Ifa" F 8 w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość u dozorcy ul. Piotrkowska 53

SAMOCHÓD małolitrażowy sprzedam. Oglądać — niedziela — Chojny, ul. Dembowskiego 4 7141

TALON na „Junaka" zamienię na talon „WFM" lub motocykl „WFM" ul. Próchnika 7—60 od godziny 16 7148 g

MOTOCYKL „WSK" fabrycznie nowy sprzedam. Tel. 340-12 7157 g

MASZYNĘ dziewiarską — saneczkową 7×60 f-my „Schmidt" sprzedam. Ul. Sienkiewicza 53—14

MOTOCYKL „Triumph" 250 tanio do sprzedania. Nowotki 25, m. 79 7063 g

MOTOCYKL WFM nowy sprzedam. Wrześnieńska 112, m. 3, godz. 18—20

MOTOROWER nowy — sprzedam pilnie Łódź, ul. Drewnowska 9, m. 2

SAMOCHÓD „Opel Olimpia" sprzedam. Rzgowska 132 7003 g

MOTOCYKL NSU 200 — sprzedam. Łódź, ul. Piękna 35, m. 15 6980 g

SAMOCHÓD ciężarowy marki „Ford-Kanada" 4-tonowy, stan idealny, po kapitalnym remoncie — sprzedam. Cena przystępna. Kaszubski Antoni, Opole 1, ul. Kośnego 32, m. 1, tel. 964 6983 g

SAMOCHÓD „Olimpia-górna" w dobrym stanie do sprzedania. Łódź, Tuszyńska 39, m. 3 przy Lokatorskiej 7452 g

MOTOCYKL „Jawa" 250 nowy sprzedam. Kongresowa 53a (Chojny) 7444

SIATKI ogrodzeniowe, hodowlane oraz bramy i słupki poleca Wytwórnia Łódź, Małopolska 10 (Julianów) 7442 g

MASZYNĘ swetrową za 5.000 zł. Obrazy znanych malarzy sprzedam pilnie. Marynarska bl. 23 kl. IV (rogowa) m. 7 godz. 17—20

PIANINO czarne, nowoczesne, krzyżowe sprzedam. Łódź, ul. Struga 35 m. 17 7315 g

CEGIELNIA Łódź-Chojny Myśliwska 29 oferuje do sprzedania cegłę i przyjmuje do wykonania od przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni i osób prywatnych wykopy fundamentowe i inne na glinie powierzchniowej w dzielnicach: Śródmieście, Widzew, Dąbrowa, Chojny, Ruda. Informacje na miejscu. 7220

URZĄDZENIE stolarni we Wrocławiu sprzedam z powodu choroby. Rosiak Wrocław Pl. Karola Marksa 6 7219

MOTOCYKL „WFM" fabrycznie nowy sprzedam Łódź ul. Rewolucji 1905 roku 77 m. 43 7215

TAKSOMIERZ małe „Argo" sprzedam. Wiadomość Łódź Narutowicza 31 m. 18 7208

BIURKO, kredens pokojowy, bibliotekę orzech, szafę trzydrzwiową sprzedam. Kilińskiego 49 (suterena) 7201

AKWARIUM dwumetrowe sprzedam. Tel. 226-00

OPONY 600×16, 525×16 sprzedam. Gdańska 31 m. 38 po godz. 20 7194

SAMOCHÓD osobowy — „Hanomag" sprzedam. — Oglądać Główna 36 m. 14 od godz. 16 7193

MAGIEL ręczny, 2 łóżka, 2 szafy, 2 fotele, dywan nowy (ręczny) 2×3 m sprzedam. Gałkówek Duży 27, Łuczak, od godz. 14—18 7192

MASZYNĘ damską, gabinetową „Singer" sprzedam. Łódź, ul. 19 Stycznia 3 m. 26 7191

CEGŁĘ oraz wapno palone sprzedam. Oferty pisemne „7177" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PIANINO czarne małe nowoczesne, stan idealny sprzedam. Telefon 509-12

PIŁĘ motorową benzynową do zrzynki drewna w lesie — stan doskonały sprzedam. Łódź, Limanowskiego 99 m. 6

MOTOCYKL „Iż 49" — sprzedam. Nawrot 56 oglądać od godz. 16

MOTOCYKL „WFM" nowy (bez klauzuli) sprzedam. Tel. 297-02

LOKALE

POSZUKUJĘ mieszkania 3-izbowego nowoczesnego z centralnym ogrzewaniem, okolica ulicy Narutowicza. W zamian oddam 3-izbowe w centrum Al. Kościuszki róg Struga. Zwrócę koszty. Zgłoszenia telefoniczne do dziesiątej rano i od szóstej wieczór 360-62

POKÓJ z kuchnią 32 m kw. Łódź, Jagiellońska 24 zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Godz. 10—12. Jan Taranowski 7109 g

LOKAL posklepowy 25 m częściowe wygody zamienię na pokój na I lub II piętrze. Dzielnica obojętna. Wiadomość Krucza 19 m. 3. Oglądać w godz. 16—20 7078 g

TRZY pokoje kuchnia z wygodami IV p. w śródmieściu zamienię na 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Oferty pisemne „7085" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 7085

POKÓJ 23,5 m kw. częściowe wygody, zamienię na pokój z kuchnią lub dwa pokoje z kuchnią. — Wszelkie koszty remontu zwracam. Wschodnia 49, m. 14a, parter, za prawą oficyną — wejście z podwórka. Oglądać w godz. 17—19 7088 g

POKÓJ z kuchnią w Bedoniu zamienię na pokój (może być sublokatorski) w Łodzi. Warunki do omówienia. Oferty pisemne „7274" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7274

MIESZKANIE pokój, kuchnia, wygody (Piotrkowska) zamienię na dwa lub trzy pokoje kuchnia wygody. Koszty zwracam. Oferty pisemne „7115" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7115 g

SAMOTNA, inżynier poszukuje pomieszczenią sublokatorskiego. Oferty pisemne „7123" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

DWA pokoje z kuchnią zamienię na pokój z kuchnią i pokój oddzielnie. Bez wygód. Oferty pisemne „7133" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7133 g

OD KWIETNIA oddam na letnisko pokój z kuchnią w Grotnikach. Oferty pisemne „7137" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7137 g

KRAWCOWA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „7153" — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7153 g

MŁODY lekarz, samotny, poszukuje pokoju sublokatorskiego z niekrępującym wejściem. Telefon 235-77 godz. 20—23

TRZY pokoje z kuchnią w śródmieściu, wygody, bez centralnego ogrzewania, I piętro — zamienię na 2 równorzędne z kuchnią (Dobry punkt lekarski). Oferty pisemne „7022" Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 7022

DWA pokoje z kuchnią, wygodami i balkonem zamienię na dwa małe pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią oddzielnie lub 4 pokoje rozkładowe z wygodami. Oferty pisemne „7031" Biuro Ogłoszeń ul. Piotrkowska 96 7031 g

CZTERY pokoje z kuchnią i wygodami zamienię na 2 pokoje z kuchnią z wygodami i pokój z kuchnią. Dzwonić 270-15

POKÓJ, osobne wejście w Proboszczewicach II — odstąpię. Dzwonić 564-15

POKÓJ z kuchnią z wygodami zamienię na 2 pojedyńcze w śródmieściu. Wiadomość 22 Lipca 33, m. 3a 7029 g

POKÓJ zamienię na pokój z kuchnią. Koszty remontu zwracam. Łódź, ul. Marysińska 9, m. 7 7030

UCZENNICĘ przyjmę do wspólnego pokoju. Mielczarskiego 6, m. 6

2 POKOJE duże, kuchnia, wygody zamienię na 2 pokoje mniejsze z wygodami, najchętniej w blokach. Próchnika 15—11, godz. 19 7032 g

PIELĘGNIARKA dyplomowana samotna poszukuje pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia kierować 294-76 godz. 9—15.30

3 POKOJE, kuchnia, wygody, w śródmieściu — zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią z wygodami, najchętniej w blokach. Oferty pisemne — „7066" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 7066

2 POKOJE z kuchnią zamienię na takie samo rozkładowe. Wiadomość ul. Antoniego 9, m. 2 (boczna Limanowskiego)

2 POKOJE, kuchnia w blokach zamienię na 3 pokoje, najchętniej w blokach. Warunki do omówienia. Tel. 505-94

2 POKOJE, kuchnia, wygody, parter — zamienię na podobne lub większe. Zachodnia 50, m. 22 od godziny 18 7008 g

MIESZKANIE z dozorstwem zamienię na mieszkanie lub pokój z kuchnią bez dozorstwa. — Wiadomość, Gdańska 114

POKÓJ duży zamienię na mniejszy Franciszkańska nr 29, Wojtyniak 6997 g

CZĘŚĆ lokalu nadającego się na rzemiosło, przemysł, handel, w najlepszym punkcie Piotrkowskiej — odstąpię. Tel. 326-23 6996 g

POKÓJ słoneczny, parter, zamienię na pokój lub dwa z kuchnią. Dzielnica obojętna. Warunki do omówienia. Łódź, Szara 16—6 6984 g

POKÓJ zamienię na pokój z kuchnią i wygodami. Warunki do omówienia. Oferty pisemne — „6985" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 6985

KULTURALNE — młode małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania dwu- lub jednoizbowego, względnie pokoju sublokatorskiego z osobnym wejściem w Łodzi lub miejscowościach podmiejskich z dogodną komunikacją. Oferty pisemne — „6968" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 6968

Podział funduszu zakładowego

Łódzkie Zjednoczenie Elektromontażowe w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21,

powiadamia pracowników, którzy pracowali w roku 1957, a zgodnie z regulaminem rady robotniczej przysługuje im należność z podziału funduszu zakładowego, by zgłosili się po odbiór pieniędzy do dnia 22 kwietnia 1958 roku. Po wyznaczonym terminie żadne roszczenia nie będą rozpatrywane. 2451-K

II PRZETARG

Pabianickie Miejskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego

Pabianice, ul. Wandy Wasilewskiej 5

OGŁASZA PRZETARG

na sprzedaż:

1) wyeliminowanego samochodu ciężarowego marki „Fordson" typ 8, nośność 1,5 tony w cenie wywoławczej 18.000 zł,
2) karoserii furgonetki firmy „DKW" w cenie wywoławczej 1.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 maja br. w siedzibie zarządu przedsiębiorstwa w Pabianicach przy ul. Wandy Wasilewskiej 5. Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne po wpłaceniu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia 30 kwietnia br. na konto przedsiębiorstwa w NBP O. Pabianice numer konta 911-6-135.

Bliższych informacji udzieli sekcja administracyjno-gospodarcza przedsiębiorstwa w Pabianicach przy ul. Wandy Wasilewskiej 5.

PRZETARG

SPÓŁDZIELNIA PRACY Włókienniczo-Odzieżowa „ŻAKARD" w Konstantynowie, ul. Dolna nr 22

OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY

na samochód ciężarowy marki Gaz typ AA o ładowności 1,5 t. Cena wywoławcza zł 10.500.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 maja 1958 roku o godz. 10 w lokalu spółdzielni, gdzie w. w. samochód można oglądać w czasie od 22 kwietnia do 7 maja br. w godzinach od 8 do 14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy składać w spółdzielni do dnia 7 maja br.

2503-K **ZARZĄD.**

2 POKOJE z kuchnią, I piętro, słoneczne, rozkładowe (Limanowskiego) — zamienię na podobne w śródmieściu. Koszty remontu zwrócę. Oferty pisemne „6986" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia, łazienka (dwa wejścia) zamienię na 3 podobne. Tel. 263-72 od godz. 14

POKOJU sublokatorskiego z osobnym wejściem poszukuje samotna najchętniej w śródmieściu. Oferty pisemne „6953" — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 6953 g

3-POKOJOWE mieszkanie w Kolumnie zamienię na mniejsze w Łodzi. Oferty pisemne „6952" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne w średnim wieku, poszukuje pokoju sublokatorskiego na okres 1 roku. Dzwonić 310-09 od godziny 8 do 16.30

POKÓJ z kuchnią duże, I piętro z balkonem, częściowe wygody zamienię na pokój z kuchnią najchętniej na Julianowie. Mielczarskiego 90, m. 9

POSZUKUJĘ garażu w okolicy Piotrkowska, Andrzeja Struga, Obr. Stalingradu, Lipowa do Próchnika. Zgłoszenia tel. 230-88 w godz. 7—14

MIESZKANIE trzyizbowe w centrum, siła, woda (gaz przemysłowy) piwnica, zamienię na mieszkanie trzyizbowe z wygodami. Oferty pisemne „7224" Biuro Ogłoszeń — Piotrkowska 96 7224

DWA pokoje z kuchnią duże, ładne (śródmieście) wszystkie wygody, łazienka, zamienię na ładny pokój 20 m kw. z dużą kuchnią, wszystkie wygody do II piętra. Oferty pisemne „7213" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SAMOTNA, pracująca poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego z niekrępującym wejściem. Oferty pisemne „7211" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DWA pokoje, kuchnia, centrum, I piętro, słoneczne, wygody, telefon — odnowione, zamienię na równorzędne 3—4-pokojowe, rozkładowe. Wiadomość tel. 362-74 od godziny 16 7203

DWA lub trzy pokoje z kuchnią wyłączone spod kwaterunku w okolicach Radiostacji kupię (cena obojętna), względnie zamienię mieszkanie podległe kwaterunkowi — samodzielny pokój — w śródmieściu i zwrócę ewentualne koszty remontu. Oferty pisemne „7197" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7197

STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu lub w pobliżu. Warunki do omówienia. Próchnika 33 m. 1

POKÓJ z kuchnią zamienię na dwa pokoje z kuchnią, wygody. Warunki korzystne. Piotrkowska 173 m. 27 Kutyłowska — codziennie godz. 18—20

TRZY duże słoneczne pokoje, kuchnia, wygody I piętro, balkon (Wrocław — okolica Politechniki) zamienię na podobne w Łodzi. Oferty pisemne „7231" Biuro Ogłoszeń — Piotrkowska 96 7231

DWA pokoje z kuchnią duże, słoneczne zamienię na 2 z kuchnią rozkładowe lub pokój z kuchnią i jeden oddzielnie. Telefon 303-17 do godz. 15

DWA pokoje w blokach (wszelkie wygody) I piętro zamienię na 3 pokoje w blokach. Telefon 530-58

STUDENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego w śródmieściu. Oferty pisemne „6930" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

NAUKA

KOREPETYCJI ogólnych i lekcji gry fortepianowej udziela doświadczona nauczycielka, Lipowa 16—10 7052 g

KURS kierowców kategorii I, II, III i amatorski TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 8—15 2310

PRACA

GOSPOSIA na stałe do 2 osób potrzebna. Referencje pożądane ul. Mielczarskiego 12 m. 12, prawa oficyna 7701 G

POTRZEBNA pakowaczka do pakowania herbatników. Łódź, ul. Kochanowskiego 19, tel. 572-88

KOBIETA do dziecka potrzebna. Al. 1 Maja 11, m 3 6946 g

POMOC domowa potrzebna na kilka godzin lub na stałe. Ul. Findera 3 m. 13 tel. 571-84

POMOC domowa potrzebna. Wiadomość, Próchnika 24 m. 20

POMOC domową solidną, uczciwą zatrudnię. Zgierska 99, Stanisława Leszczyńska 6939

POMOC domowa potrzebna. Obr. Stalingradu 2—2 od godz. 16 7263

W dniu 16 kwietnia 1958 r. zmarła

Ś. † P.

STANISŁAWA MELON

długoletnia i zasłużona położna Dzieln. Zarz. Sł. Zdr. Łódź-Polesie.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 kwietnia 1958 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Mani.

WSPÓŁPRACOWNICY i RADA ZAKŁADOWA DZ. ZARZ. SŁ. ZDR. ŁÓDŹ-POLESIE.

W dniu 17 bm. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. sakramentami zmarł nasz nieodżałowany kolega

Ś. † P.

RYSZARD ADAMCZYK

student IV roku Akademii Medycznej w Łodzi.

Eksportacja zwłok nastąpi w dniu 19 kwietnia br. o godz. 14 z kaplicy Szpitala św. Rodziny na cmentarz katolicki w Andrychowie

KOLEDZY Z IV ROKU AKADEMII MEDYCZNEJ.

Dnia 17 kwietnia 1958 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 62 nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

Ś. † P.

IGNACY FRASZEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 kwietnia br. o godz. 16.30 z domu żałoby przy ul. Srebrzyńskiej 95 na cmentarz katolicki św. Antoniego (Mania), o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, DZIECI, ZIĘCIOWIE i WNUKI.

W środę, dnia 16 kwietnia 1958 roku zmarł w Warszawie

Ś. † P.

Mieczysław SZALESKI

profesor nadzwyczajny Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, wybitny i wielce zasłużony artysta i pedagog, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Francuskimi Palmami Akademickimi.

W Zmarłym tracimy serdecznego kolegę, oddanego przyjaciela i wychowawcę młodzieży. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Krzyża w Warszawie (Krakowskie Przedmieście) w poniedziałek, 21 kwietnia br., o godz. 10 rano, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Powązkowski.

Rektor, Senat i grono profesorów Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, dyrektor i Rada Pedagogiczna Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Łodzi.

POTRZEBNY mężczyzna lub chłopiec do pracy w gospodarstwie rolnym na wyjazd. Piotrkowska 102a m 5 lewa of., II p.

LEKARSKIE

Dr BIBERGAL specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—18, Piotrkowska 134 3976

Dr REICHER specjalista — weneryczne, skórne płciowe (zaburzenia) 8—9, 16—19 Piotrkowska 14

PADACZKĘ LECZY Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów w Łodzi w Lecznicy ul. Gdańska 111, tel. 397-00 (Filia Lecznicy, ul. Piotrkowska 3) gdzie czynne są również gabinety internistyczny, chirurgiczny, ginekologiczny, neurologiczny, dermatologiczny oraz Zakład Fizykalnej Terapii w godzinach 8—20.

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe 8—10, 3—6 ulica 22 Lipca 4 6699

Dr NITECKI specjalista skórne, weneryczne, moczopłciowe 16—18, Nawrot nr 32 6783 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne, kobiece, 15.30—19 ul. Próchnika 8 4195

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych. Piotrkowska 109—6

Dr SIENKO specjalista skórne, weneryczne, włosów 16—18 Kilińskiego 132

DZWOŃ PIĘĆ RAZY PIĘĆ 555-55. Poważny lekarz specjalista o każdej porze udzieli pomocy choremu. Do dzieci lekarz wyjedzie natychmiast

PIĘĆ TRÓJEK — tel. 333-33 wizyty domowe lekarzy dziecięcych i innych specjalności całą dobę 6577 g

ZDJĘCIA rentgenowskie zębów wykonuje specjalny rentgen dentystyczny, Piotrkowska 121 6657

CHOREMU DZIECKU o każdej porze udzieli pomocy Prywatne Pogotowie Dziecięce. Telefon 300-00 6606 g

ZGUBY

ZRZESZENIE Studentów Polskich unieważnia zaświadczenie rejestracji wyświetlarki Nr A-11104 i zezwolenie na stały zakup papieru światłoczułego Nr D-854 wydane przez Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy w Łodzi dnia 18.10. 1955 r.

RÓŻNE

KOŻUSZKI — kożuchy, odnawia, czyści, pierze, farbuje, nicuje, reperuje itp. fachowo. Punkt Usługowy, ul. Zgierska 30

WSPÓLNIK poważny do uruchomienia wytwórni wód gazowych — potrzebny. Oferty pisemne — „6991" Biuro Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 96 6991

BROŃ sportową, karabinki i wiatrówki, przyjmuje do naprawy Jan Ziemba, Piotrkowska 35 w podwórzu 6708

MISTRZ przyjmie konserwację, remonty wag — za stałym wynagrodzeniem. J. Chojnacki, Koluszki, Śląska 22 7195

CHCESZ mieć cel w życiu — jeszcze dziś zostań klientem Biura Matrymonialnego „Warszawianka" — Warszawa, Polna 42, które dysponuje olbrzymim doborem kandydatów(ek) z kraju i zagranicy. Żądaj biuletynu za zaliczeniem 2462 k

Dr RAHOLSKIEJ i dr Henclikowi oraz wszystkim siostrom z działu gospodarczego składa serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę w czasie pobytu w Szpitalu na Radogoszczu — Waleria Jadczyk, zam. Bema 40

NAJSERDECZNIEJSZE podziękowanie za uratowanie życia oraz troskliwą opiekę lekarską w czasie choroby składa profesorowi Chrzanowskiemu, pani dr Rakalskiej, dr Hendzlikowi oraz całemu personelowi oddziału interny Szpitala im Biegańskiego, wdzięczna pacjentka Henryka Pietras, Łódź, ul. Wojska Polskiego 19, m. 2

Turniej za turniejem w Szkolnym Ośr. Sportowym

W Szkolnym Ośrodku Sportowym w Parku 3 Maja wre intensywne życie sportowe. Kierownictwo wykazuje wiele pomysłowości i prężność organizacyjną.

Ostatnio notowaliśmy projekt zorganizowania turnieju piłkarskiego o mistrzostwo szkół ogólno kształcących i zawodowych, a obecnie młodzież szkolna będzie mogła sprawdzić swe umiejętności w podobnym turnieju w koszykówce.

Turniej przewidziany jest zarówno dla drużyn chłopców jak i dziewcząt. Odbędzie się on w dniach 5—15 maja. Zgłoszenia drużyn przyjmowane będą w ośrodku do dnia 2 maja br.

11 czołowych drużyn Europy

weźmie udział w mistrzostwach koszykówki żeńskiej

Polska ma szanse zdobycia dobrego miejsca

Młodzież szkolna powinna skorzystać z okazji i odwiedzić halę sportową

Lista zgłoszeń do mistrzostw Europy w koszykówce żeńskiej została już zamknięta i ostatecznie ujrzymy w Łodzi 11 zespołów, a mianowicie: **ZSRR, CSR, Bułgaria, Węgry, Rumunia, Francja, Jugosławia, Austria, Holandia, NRD i Polska.**

Zgłoszone poprzednio drużyny **Włoch, Danii i Belgii** wycofały się, tłumacząc się albo brakiem odpowiednio przygotowanej drużyny, względnie trudnościami natury materialnej. Trzeba bowiem wiedzieć, że za udział w mistrzostwach po raz pierwszy wprowadzono opłaty w dewizach i to dość poważne. Wysokość ich waha się, w zależności od klasy jaką dany zespół reprezentuje, od 50 do 300 dolarów.

Z tego wniosek, że mistrzostwa w Łodzi pod względem obsady nie będą rekordowe. Lecz nie o ilość nam chodzi, a o jakość drużyn biorących udział w turnieju. **A jakość jest zapewniona, bowiem w liczbie 11 startujących zespołów znalazła się cała czołówka europejska.** Najliczniej obsadzony był turniej przed dwoma laty w Pradze, gdzie o tytuł mistrza Europy walczyło 16 drużyn. Wówczas pierwsze miejsce zajął zespół ZSRR przed Węgrami i CSR, a drużyna polska zajęła piąte miejsce. **Obecnie spodziewamy się, że naszym koszykarkom uda się wywalczyć lepszą pozycję, a przypuszczenia te budowane są przede wszystkim na zwycięstwie odniesionym przez nasze reprezentantki nad Węgrami.**

Polskie koszykarki przyjadą do Łodzi prawdopodobnie dopiero za tydzień, obecnie zaś przebywają w Warszawie i ćwiczą pod okiem trenera Goyeckiego.

Do czasu przyjazdu polskiego zespołu, ma już być gotowa hala sportowa i będą przeprowadzone ostatnie treningi, mające na celu przygotowanie koszykarek do warunków oczekujących je w turnieju. Mają być również usunięte wszystkie mankamenty jakie miały miejsce podczas mistrzostw bokserskich Polski.

Dowodem poważnego zainteresowania się turniejem w Europie jest ilość zgłoszeń dziennikarzy zagranicznych. Dotychczas wpłynęło 6 zgłoszeń, niezależnie jednak od tego spodziewany jest przyjazd pewnej ilości dziennikarzy francuskich.

Jedną z atrakcji tegorocznych mistrzostw Europy będą wybory Miss Mistrzostw. Kandydatek na najpiękniejszą koszykarkę Europy znajdzie się zapewne wiele, a ze znanych dotychczas, **największe szanse na zdobycie tytułu najładniejszej uczestniczki turnieju ma Czechosłowaczka Lundakova,** która na II mistrzostwach świata w Rio de Janeiro zasłynęła jako najprzystojniejsza i najbardziej urocza.

* * *

Ponieważ piłka koszykówka jest objęta planem nauczania w szkołach, wskazane jest, aby cała ucząca się młodzież mogła wziąć udział w turnieju w charakterze widzów, przynajmniej jeden raz. Ilość miejsc w hali jest ograniczona, toteż akcja odwiedzenia mistrzostw Europy przez młodzież szkolną powinna być należycie zorganizowana.

W tym celu Wydział Oświaty Prez. RN nawiązał kontakt z komitetem organizacyjnym mistrzostw i ustalono, że w każdym dniu zawodów kilkanaście szkół licealnych i podstawowych (klasy 5, 6 i 7) będzie mogło wejść do hali, jako grupa zorganizowana, pod opieką wychowawców i nauczycieli wf. Ulgowa cena biletu wynosi 2 zł od osoby.

Ustalenie terminu odwiedzenia zawodów przez młodzież szkolną Wydział Oświaty pozostawił do decyzji dyrekcji danej szkoły, w porozumieniu z delegatem komitetu organizacyjnego mistrzostw, który w tej sprawie zgłosi się do szkoły. Należy oczekiwać, iż dyrekcje szkół chętnie skorzystają z tego i odwiedzenie hali sportowej potraktują jako wycieczkę w danym dniu, nieprędko bowiem łódzka młodzież szkolna doczeka się takiej okazji, by być świadkami mistrzostw Europy.

Finałowe rozgrywki drużyn MKS

Szkolny Zwiazek Sportowy przeprowadza w dniach 19 i 20 bm. (sobota i niedziela) finałowe rozgrywki ligowe drużyn MKS w koszykówce i siatkówce chłopców. Zawody odbędą się w sali MDK i rozpoczną się w sobotę o godz. 17, a w niedzielę o godz. 9.

Do finałów zakwalifikowały się w koszykówce drużyny MKS Wielunia, Łowicza, Zgierza i Łodzi, a w siatkówce Skierniewic, Łęczycy i Łodzi.

Źle się dzieje w PZPN

Tolerancja wobec kaperownictwa

W zarządzie PZPN znalazł się tylko jeden człowiek, który stał nieugięcie na straży przepisów i domagał się ich honorowania. Jest nim p. Rozinowicz, którego znamy w Łodzi z wystąpień na walnym zebraniu ŁOZPN jako delegata naczelnych władz piłkarskich.

Chodziło o głośną sprawę Korynta, przy okazji której zarząd PZPN zajął dość dziwne stanowisko, proponując nawet jakieś komisje arbitrażowe. Pan Rozinowicz nie mogąc się z tym pogodzić, a będąc w swym zdaniu odosobniony postanowił podziękować zarządowi za dalszą współpracę.

Tymczasem Wydział Gier i Dyscypliny PZPN potwierdził ponownie zgłoszenie Korynta dla Lechii i w najbliższą niedzielę będzie mógł on grać w Warszawie ale przeciwko Gwardii. Fakt ten umacnia pozycję pana Rozinowicza i dowodzi kruchości argumentów, jakimi operowała większość członków zarządu PZPN w tej sprawie.

Drugą uchwałą bezpośrednio interesującą Łódź jest dyskwalifikacja Szymborskiego i to na okres aż sześciu miesięcy za przewinienie na meczu z bytomską Polonią. W uzasadnieniu tego wymiaru kary podaje się, że jest ona identyczna z tą jaka spotkała piłkarza warszawskiej Legii Kruka za takie samo przewinienie.

Nie byliśmy świadkami wykroczenia Kruka, w żadnym jednak wypadku nie pozwolilibyśmy sobie z czystym sumieniem wymierzać karę 6 miesięcy dyskwalifikacji Szymborskiemu za przewinienie, którego byliśmy świadkami. Nie bez znaczenia, naszym zdaniem jest również okoliczność, że Szymborski nie był dotychczas notowany w kartotece kar. Sprawa Szymborskiego napawa nas obawą, że PZPN działając w imię oczyszczenia atmosfery na boiskach wpada z jednej ostateczności w drugą. Automatyczny kaomierz nie wytrzymuje konfrontacji z życiem i o tym powinien wiedzieć Wydział Gier i Dyscypliny.

Przed XI Wyścigiem Pokoju

Dziś pierwsze eliminacje kolarzy na szosach Dolnego Śląska

(Od specjalnego wysłannika)

Nareszcie przestał padać deszcz. Z polepszenia się warunków atmosferycznych cieszą się najbardziej kolarze, którzy staną dziś na starcie pierwszej eliminacji przed XI Wyścigiem Pokoju.

Do wyścigów eliminacyjnych dopuszczono 56 zawodników. Amatorów było więcej, ale słabsi nie zostali dopuszczeni do zawodów.

Pierwsza eliminacja odbędzie się na dystansie 117 km. Trasa prowadzi z Kłodzka przez Kudowę i Polanicę. Start i meta w Kłodzku.

Do Kłodzka na start przybędą z Bardo kadrowicze na czele z Królakiem, Paradowskim, Kowalskim, Kamińskim, Chwiendaczem i Jankowskim. Z Ząbkowic przyjadą zawodnicy Legii wraz z weteranem Wójcikiem i zawodnicy LZS z rewelacyjnym Jarzemskim na czele.

Sobotnia eliminacja mieć będzie charakter generalnego przeglądu sił czołówki. Trasa jest górska. Największe wzniesienie kolarze mieć będą do pokonania zaraz po minięciu Bardo i przed Kudową. Do niedawna specjalista od terenów górskich był Grabowski, ale ostatnio i Komuniewski dobrze się czuł na górskich trasach. Z rozmowy z Więckowskim wynika, że nie zrezygnował on ze startu w XI Wyścigu Pokoju.

Na liście zgłoszonych znajdujemy kilku kolarzy łódzkich. Prócz kadrowicza Jankowskiego są Liszkiewicz, Ulik, Ruch, Pijanowski i Ścibiorek.

Wiadomość o przyjeździe obserwatorów z CSR, NRD, ZSRR, Rumunii i ewentualnie Bułgarii dotarła już do wszystkich kolarzy, toteż tegoroczne eliminacje zapowiadają się znacznie ciekawiej i nie ma mowy o tym, żeby kolarze mieli oszczędzać swoje siły.

J. NIECIECKI

Dzisiejsze imprezy sportowe

SOBOTA, 19 KWIETNIA

SIATKÓWKA. Mistrzostwa Łodzi kl. A mężczyzn od godz. 17 w sali przy ul. Północnej 36: Orkan — Włókienniczy KS, Unia — AZS Ib i Start — Rudzki KS.

TENIS STOŁOWY. Liga wojewódzka łódzka. AZS — Resursa (Zd. Wola) godz. 17 Al. Kościuszki 65, Bawełna — Energetyk godz. 17 ul. Ogrodowa 33.

MAGAZYN Dziennika

Następczyni Sorayi?

Jedno z ostatnich zdjęć 19-letniej Safieh Afkhami — kandydatki na żonę szacha Iranu. Jej ojciec to pułkownik Mehadi Afkhami, a matka Nahid jest obecnie żoną prezydenta Pakistanu Mirzy. Nahid miała podobno nadzieję, że Safieh wyjdzie za mąż za młodego Agę Khana.

Zalety topoli

W Niemczech zachodnich ożywioną działalność naukowo-badawczą prowadzi Związek Topolowy. Ostatnio naukowcy ze związku opublikowali wyniki swoich prób nad zalesianiem gruntów odpowiednimi odmianami topoli. Okazało się, że np. topola szara (Populus canescens) doskonale przyjmuje się na gruntach piaszczystych, rozrasta się lepiej niż osika i dzięki swoim rozrośniętym korzeniom wytrzymuje silne wiatry. Topole „trichocarpa" i „tacamahaca" świetnie się przyjęły w górzystych okolicach, o surowych warunkach klimatycznych (w Ameryce Płn. rosną nawet w najdalej wysuniętych na północ miejscowościach).

Szybki wzrost topoli i jej wytrzymałość na warunki klimatyczne wskazują — zdaniem naukowców — na potrzebę rozpowszechnienia odpowiednich jej gatunków i zalesiania nimi obszarów pozbawionych drzew.

„Alfabet Shawa"

Komisja złożona z wybitnych specjalistów, która przeprowadzała wyczerpujące studia nad tzw. „Alfabetem Shawa", orzekła ostatnio, że projekt tego nowego alfabetu nie nadaje się do realizacji.

Warto przy tej okazji przypomnieć historię projektu. Shaw — nieustanny reformator stosunków panujących na świecie — krytycznie ustosunkował się również i do pisowni angielskiej. W 1942 roku Anglik Read przedłożył mu projekt nowej pisowni. Shaw zainteresował się tym projektem i zlecił wybitnym specjalistom przestudiowanie oraz ewentualne wprowadzenie do użytku nowego alfabetu. Zrobił też zapis w swoim testamencie, przeznaczając na ten cel poważną sumę.

Wola Shawa została wykonana połowicznie — komisja specjalistów istotnie rozpatrzyła projekt, który tak bardzo interesował wielkiego pisarza, ale stwierdzono przy tym, że nie nadaje się on do wprowadzenia w życie...

Uśmiechnij się

— Smakuje ci owsianka, kochanie?

Agata Christie DZIESIĘCIU MURZYNKÓW

(TEN LITTLE NIGGERS)

tłumaczył: ROMAN CHRZĄSTOWSKI

(17)

— Ani jednej łódki?

— Nie, proszę pana.

— Jakim sposobem komunikujecie się z lądem?

— Fred Narracott przybywa tu każdego ranka, przywozi chleb, mleko, pocztę i zabiera wszelkie polecenia.

— W takim razie — ciągnął sędzia — proponuję, byśmy jutro rano, gdy tylko przybędzie czółno Narracotta, opuścili tę wyspę.

Chór głosów poparł sędziego. Jedynie Antoni Marston był innego zdania, niż większość.

— To niezbyt sportowe podejście — rzekł. — Powinniśmy przed tym wyświetlić tajemnicę. Cała ta historia wygląda, jak powieść kryminalna. Jest w niej jakiś dreszczyk!

Sędzia rzekł cierpko:

— W moim wieku nie ma się ochoty na dreszczyki, jak pan to nazwał.

Antoni wyszczerzył zęby.

— Życie zgodne z prawem jest nudne. Wolałbym już jakąś zbrodnię. A tutaj właśnie może ona nastąpić!

Podniósł swoją szklaneczkę i wypił ją jednym haustem. Być może za szybko. Zaczął dławić się coraz mocniej. Jego twarz wykrzywiła się, stawała się coraz bardziej purpurowa. Z trudem łapał powietrze — osunął się na krzesło, szklanka wypadła mu z ręki.

ROZDZIAŁ V

I

Stało się to tak nagle i niespodziewanie, że wszyscy wstrzymali oddech. Biernie gapili się na skręconą postać na podłodze. Wreszcie dr Armstrong poderwał się, przyskoczył do leżącego i ukląkł przy nim. Gdy podniósł głowę, w oczach jego widać było przerażenie.

Rzekł szeptem pełnym grozy:

— Na Boga! On nie żyje!

Nie od razu zrozumieli go.

Nie żyje? Nie żyje? — Ten młody człowiek był w pełni sił i zdrowia. I nagle... Młodzi ludzie, jak on, nie umierają w ten sposób, krztuszac się po wypiciu whisky z wodą sodową...

Nie, nie mogli tego zrozumieć. Dr Armstrong uważnie przyglądał się twarzy umarłego. Powąchał jego niebieskie, zaciśnięte wargi. Następnie podniósł szklankę, z której pił Antoni Marston.

Generał Macarthur zapytał:

— Nie żyje? Według pana zdania, ten młody człowiek zakrztusił się i... i umarł?

— Może pan to nazwać krztuszeniem, jeśli się to panu tak podoba. Powodem jego śmierci było uduszenie się.

Jeszcze raz powąchał szklankę. Palcem przejechał po jej wewnętrznym brzegu i bardzo ostrożnie dotknął go końcem języka.

Jego twarz zmieniła się.

Generał Macarthur odezwał się:

— Nigdy nie widziałem człowieka umierającego w ten sposób. Po prostu zadławił się!

Emilia Brent rzekła spokojnym głosem:

— Śmierć czyha na nas w pełni życia.

Dr Armstrong ocknął się.

— Nie, mężczyzna nie umiera dlatego, że się po prostu zadławił. Śmierć Marstona nie była z tych, które nazywamy naturalnymi.

— Czy w whisky... było coś? — zapytała Wera.

Armstrong przytaknął:

— Tak. Nie mogę powiedzieć dokładnie, co tam było. Ale wszystko wskazuje na to, że tam musiał być jakiś cyjanek. Nie ma charakterystycznego zapachu kwasu pruskiego, przypuszczalnie był tam cyjanek potasu. Działa prawie błyskawicznie.

Sędzia zapytał ostro:

— Czy trucizna była w jego kieliszku?

— Tak.

Lekarz podszedł do stolika, na którym znajdowały się napoje. Wyjął korek z butelki whisky, powąchał jej zawartość i skosztował. Następnie spróbował wody sodowej. Potrząsnął głową.

— Tutaj wszystko jest w porządku.

— Więc pan sądzi — zapytał Lombard — że on sam wpuścił truciznę do kieliszka?

Armstrong kiwnął głową z dziwnym wyrazem niezadowolenia:

— Wszystko za tym przemawia.

— Samobójstwo, co? — wtrącił się Blore. — To wygląda dość dziwacznie.

— Nikt w to nie uwierzy — rzekła powoli Wera — że chciał się zabić. On przecież cieszył się samym sobą! Gdy dziś wieczorem zjechał swoim wozem z góry, wyglądał jak... wyglądał jak... Ja tego nie potrafię nawet wyrazić.

(c. d. n.)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Tel. bezpośr.: Red. nacz. 325-64, Sekr. odpow. 204-75. Dział społ.-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kult. 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 314-75, 311-50. Cena prenumeraty pocztowej miesięcznie zł 12.50. Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch", Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź-7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52,50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch", Warszawa, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka".

M-4 Druk, Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.